

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

ROZKRĘCONE SZYNY POD ŁODZIĄ

Polski Matuszka - Jan Konrad Drewicz

na odcinku Pabjanice -- Dworzec Kaliski -- Zgierz trzykrotnie dokonał zamachu na pociągi

„Głos Poranny” był jedynym pismem, które w swoim czasie doniosło o planowanym zamachu na pociąg na linii Łódź — Zgierz. Sprawcą owego zamachu jak ustalono następnie, Jan Konrad Drewicz, został ujęty na gorącym uczynku rozkręcania szyn celem spowodowania katastrofy i w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym w Łodzi.

Red.

Łódzki Matuszka

W ten sposób nazwać trzeba człowieka, który planował szereg zamachów na pociągi w okolicach Łodzi. Rozkręcał szyny, zamieniał części toru, z jakąś diabelską systematycznością pracował nad niszczeniem życia ludzkiego. Jakie były pobudki tych strasznych zamierzeń, które tylko dzięki szybkiemu wykryciu sprawy nie spowodowały śmierci czy kalectw setek osób? Wariac

sabotażysta, czy pospolity zbrodniarz, który nieszczęścia ludzkie chce wykorzystać dla swych celów? Oto pytania, które cisnęły się na usta wszystkich. Ujrzelismy na ławie oskarżonych sądu okręgowego sylwetkę niepospolitą. To miejsce, które widziało wszelkiego rodzaju przestępców, ludzi najróżniejszego pokroju i gatunku, zajął wczoraj człowiek, który na pierwszy rzut oka robi razej wrażenie uczonego, niż przestępcy.

Patrząc na Drewicza nimowoli nasuwa się myśl, jeżeli ten człowiek jest rzeczywiście przestępcą — to jest przestępcą genialnym. Pełna wyrazu, inteligentna myślica twar., lekko pochylona sylwetka, nadre... oczy patrzące poprzez binokle i jakiś dziwny grymas, blakający się bezustannie w kącikach ust, oto Drewicz. Siedzi spokojnie, mówi wolno, do rzeczy fa Chowo...

Wchodzi komplet sędziący: przewodniczy sędzia ŁOZIN-SKI, wotują sędziowie BRAUN i GRZESIOWSKI, oskarża prokurator SKĄPSKI ławę obrończą zajmuje adw LILKIER.

Personalja oskarżonego: Jan Konrad Drewicz vel Drewitz, kawaler lat 36, urodzony w Piotrkowie, mieszkał w Łodzi przy ul. Chłodnej 18, ewangelik, z zawodu farbiarz, ukończył 5 klas szkoły przemysłowej...
PRZEW.: Czy był karany?
OSK.: Tak... Ra...
PRZEW.: A przez sąd wojewski?
OSK.: Też... raz...
PRZEW.: Jakie kary?

Makabryczna praca

OSK.: 8 listopada 1920 na nadwyżki władzy 2 lata, oraz za kradzież 2 lata. Ponadto za sfałszowanie pieczęci na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem...

Sędzia Braun odczytuje akt oskarżenia.

Prokuratura zarzuca Drewiczowi przestępstwo z art. 215 k. k. Oskarżony w nocy Z 6 NA 7 MARCA B. R.

w odległości 6 klm. od Łodzi na szlaku Łódź Kal. — Zgierz przy pomocy rozkręcania łubków, łączących końce szyn oraz usunięciu 13 nakrętek, mocujących szyny do podkładów spowodował niebezpieczeństwo katastrofy w komunikacji kolejowej.
16 MARCA usunął z toru na odcinku Łódź — Pabjanice 23 wkrety, a w dniach OD 5 DO 19 MARCA na 6 klm. od Łodzi na odcinku Łódź — Zgierz usunął 30 wkretów, zastępując je innymi, niewłaściwymi, a mogącymi spowodować katastrofę.

W dniu 7 marca spostrzegł Drewicza na torze dróżnik kolejowy z Żabiańca, Jan Golebiowski, potem widziano go jeszcze, nie podej

rzewując zbrodniczych zamierzeń, w pobliżu Karolewa i Pabjanice.

Drewicz ujęty został przez przodown. Kadę w chwili, gdy „PRACOWAŁ” NA TORZE. Znalaziono przy nim szereg obciążających dowodów, a między innymi klucz do rozkręcania szyn. Na pytanie pocóż mu takie narzędzia, odpowiedział Drewicz:

„Pan sam wie...”
PRZEW.: Czy oskarżony przyznaje się do inkryminowanych mu przestępstw?
OSKARŻONY: TAK, PRYZNAJĘ SIĘ...
PRZEW.: Czy chce dać jakie wyjaśnienia?
OSK.: Powiedziałem już wszystko — całą prawdę... Nie mam nic więcej do powiedzenia...
PRZEW.: Więc oskarżony odmawia wyjaśnień?
OSK.: Mogę odpowiedzieć na wszystkie pytania.
(Dokończenie na str. 6)

Władcy Gdańska w Warszawie

Hitlerowski prezydent wolnego miasta zapewnia o swej przyjaźni dla Polski i chęci poszanowania traktatów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj rano przybyli do Warszawy prezydent senatu gdańskiego dr. Rauschning oraz wiceprezydent dr. Greiser, senator spraw wewnętrznych.

Gościom gdańskim towarzyszą radca dr. Ferber, radca dr. Blume i sekretarz p. Streiter. Przedstawicielom senatu gdańskiego towarzyszy jako reprezentanci rządu minister przemysłu i handlu p. Zarzycki, szef protokołu p. Romer, grono wyższych urzędników, komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku p. minister Pappe, wojewoda warszawski, p. Jaroszewicz i in.

Przed wejściem do pokoiw reprezentacyjnych na peronie ustawiono wartę honorową szwoleżerów. Goście gdańscy przybyli w wagonie salonowym, oddanym do ich dyspozycji przez rząd polski.

O godz. 9.45 zajechał na peron pociąg gdański. Po wyjściu na peron goście gdańscy powitani zosta

li przez zgromadzonych, poczem po krótkim cerele w pokojach reprezentacyjnych odjechali samochodami z flagami gdańskimi

do hotelu Europejskiego, gdzie zatrzymali się na czas swego pobytu w Warszawie.

W związku z tą wizytą przed wejściem do hotelu Europejskiego ustawiono wartę honorową.

Wizyta przedstawicieli nowego senatu gdańskiego, nie posiada charakteru wyłącznie kurtuazyjnego, lecz podczas rozmów warszawskich poruszone zostaną najbardziej aktualne zagadnienia interesujące obie strony, więc poruszony zostanie całokształt spraw polsko-gdańskich, jak to sprawy polityczne, gospodarcze i portowe.

M. in. przedmiotem tych rozmów będzie rewizja umowy polsko-gdańskiej,

która dokonana ma być na życzenie obu stron. M. in. ulec mają rewizji: sprawa wydawania obywatelstwa gdańskiego, kwestja kontyngentów przywozowych, organizacja służby celnej gdańskiej oraz sprawy poczty polskiej.
O godz. 12 w poł. goście gdańscy udali się na

Zamek.

Przy wjeździe do Zamku ustawiona na dziedzińcu zamkowym warta honorowa oddała gościom honory wojskowe.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął przedstawicieli senatu gdańskiego w sali audjencyjnej w towarzystwie komisarza generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku ministra Papego.

Po przedstawieniu się p. Prezydent Rzeczypospolitej zaprosił gości na

rozmowę do sypialni królewskiej.

Rozmowa ta trwała kilkanaście minut. Z Zamku królewskiego goście gdańscy złożyli wizytę w prezydium rady ministrów, zastępujące

Karol Radek w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Warszawy przyjeżdża 6 lipca kierownik polityki zagranicznej moskiewskich „Izwestij” Karol Radek. Do przyjazdu tego przywiązuje wielką wagę w kierunku zacieśnienia stosunków polsko-sowieckich

mu nieobecnego premiera ministro wi skarbu prof. Zawadzkiemu.

O godz. 1-ej przedstawiciele senatu gdańskiego przyjął na audjencji minister spraw zagranicznych p. Beck.

O godz. 2-ej p. minister Beck podejmował gości gdańskich śniadaniem.

Pomiędzy godz. 4 a 5-tą rewizytowali w hotelu Europejskim gości p. wicepremier Zawadzki oraz minister Beck. O godz. 5 pop. odbyło się przyjęcie w radzie miejskiej.

O godz. 8 wiecz. p. wicepremier Zawadzki wydał w pałacu rady ministrów obiad.

O godz. 11 min. 25 goście gdańscy opuścili Warszawę, udając się z powrotem do Gdańska.

Prasa o prez. Rauschninga

WARSZAWA, 3. VII. (PAT). W hotelu Europejskim odbyła się konferencja prasowa, na której bawiający w Warszawie prezydent senatu gdańskiego p. Rauschning wygłosił do dziennikarzy polskich i zagranicznych, zgromadzonych w liczbie ponad 50, przemówienie. Na wstępie p. Rauschning serdecznie podziękował rządowi polskiemu za

wspaniałe przyjęcie, wyrażając nadzieję, że jest to poważna rekoncja, iż trudne rozmowy między Polską a Gdańskiem będą miały przebieg pomyślny. Następnie p. Rauschning zobrazował przyczyny powstania ruchu narodowo-socjalistycznego w Gdańsku jak i w Rzeszy Niemieckiej i wszystkich krajach, zamieszkałych przez Niemców.

Dalej oświadczył on, że nie jest to pierwsza wizyta przedstawicieli senatu gdańskiego w Warszawie, ponieważ 12 lat temu był tu dr. Sahm, ówczesny prezydent senatu gdańskiego. P. Rauschning podkreślił, że obecne traktaty, na których opiera się Gdańsk są „Magna Charta” i podkreślił, że Gdańsk będzie dążył do zachowania swojej odrębności jako wolne miasto. Obecny senat dążyć będzie, aby stosunki z Polską były nie tylko poprawne, ale i przyjazne, gdyż jest to nie tylko celowem, ale wypływa z silnego przekonania.

Wizytę swoją w Warszawie prezydent Rauschning uważa za kontakt, który ułatwi przyszłe rokowania i nie wątpi, że wizyta ta będzie stanowić rozpoczęcie nowej epoki w stosunkach polsko-gdańskich

Kontakt albo ruina

Czy Gdańsk zostanie portem polskim...

Równomierne opalenie gwarantuje
KREM MONAROM

Burza na wschodzie

Anglia, która dopiero przed paru dniami zlikwidowała wojnę gospodarczą z sowietami, a która znajduje się w stanie takiej wojny z Irlandją, stanęła wobec możliwości podjęcia trzeciej już kolei wojny ekonomicznej — walki z Japonją. Byłaby to jednak wojna gospodarcza znacznie niebezpieczniejsza niżeli z Irlandją lub Rosją, ponieważ Japonia jest nowoczesnym państwem przemysłowym, którego produkcja w całym szeregu dziedzin rozwinęła się w tempie iście zawrotnym, przyczem w rozwoju tym polityka dumpingu cen niepoślednią odegrała rolę.

Pomiędzy Indjami i Japonją wojna gospodarcza już wybuchła. Jako odpowiedź na indyjskie zwyczaje cel, dochodzące do 70 proc., wólkienictwo japońskie podjęło bojkot surowej bawełny indyjskiej. Jakkolwiek rząd indyjski utrzymuje, że nowe cła były niezbędne dla ochrony krajowego wólkienictwa — japończycy stoją na stanowisku że cła te mają na względzie ochronę produkcji angielskiej. Bojkot chiński zmusił japończyków do poszukiwania w Indiach nowych wypowiedzieli układy handlowe z Japonją, obowiązujący od lat 25, wywołało to w Japonii silne rozgoryczenie, zastrzeżone jeszcze bardziej wskutek wypowiedzenia traktatu handlowego przez Afrykę Zachodnią również pod naciskiem Anglii. Obecnie rząd tokijski oczekuje wypowiedzenia traktatu handlowego japońsko - brytyjskiego, czyniąc zadość zabiegom wólkienictwa okręgu Lancashire.

Związek centralny przemysłu angielskiego jest jednym z głównych ośrodków propagandy antyjapońskiej. Przed kilku dniami związek przedstawił rządowi obszerną sprawozdanie omawiające „żółte niebezpieczeństwo”. W raporcie tym wskazano na bezwzględność polityki dumpingowej, uprawianą przez Japonię na rynkach eksportowych. W szczególności zagrożone są rynki Indji i Australji. Jakkolwiek spadł dolar zahamował częściowo postępy eksportu japońskiego, to jednak w dalszym ciągu imperjalizm japoński rozwija się energicznie przy silnem współdziałaniu rządu. Poszczególne fabryki zorganizowane zostały w ściśle związki, w większości galezi produkcji istnieją kartele i konwencje i przy pomocy państwa realizowany jest olbrzymi pochód imperjalizmu japońskiego, który zagraża całej Europie.

Raport związku przemysłowców angielskich jest niejako położeniem kropki nad i w ocenie żółtego niebezpieczeństwa dla wólkienictwa światowego. Szczegółowe wywody w tej sprawie przedstawił na odbytym w połowie czerwca w Pradze międzynarodowym kongresie bawełnianym dyr. Bankwitz, a namiętna dyskusja nad tym referatem wykazała całkowitą słuszność jego tez. Dlatego też zaczął się konflikt gospodarczy między Wielką Brytanią i Japonją mogą stać się zarzewiem wielkiej wojny ekonomicznej na olbrzymim froncie gospodarstwa światowego. M. K.



Dźwiękowe
Grand-Kino
Dziś i dni następnych!

Gdańsk, w lipcu.

Podobnie pokojowych deklaracji, jak od nowych władców gdańskich, nie słyszeliśmy od czasu powstania Wolnego Miasta.

Zdawałoby się, że hitlerowcy tylko po to dążyli do władzy, aby uporządkować gruntownie stosunki polsko - gdańskie. — Chcą oni przede wszystkim na drodze bezpośrednich rokowań dojść wreszcie do porozumienia z Polską: to też wizyta p. Rauschninga w Warszawie zapowiedziana na 3 lipca, stanowiąc ma odskocznice dla przeprowadzenia zamierzeń hitlerowców gdańskich.

Należy stwierdzić, że prawie wszystkie rozstrzygnięcia sporów polsko - gdańskich, zwłaszcza na najtrudniejszym do spreycyzowania polu gospodarczym, nie zostały dotychczas zrealizowane, a pozostawały zawsze w sferze mętnych rezolucji i wskazówek. Chęć bezpośrednich rokowań, z dominaniem ligi narodów, otwiera szeroką perspektywę, bodaj czy nie całkowitego rozwiązania spornych kwestii i zrewidowania obecnych stosunków, których — bładźmy szczerzy — ujemny obrót należy położyć na karb obu stron. Dotyczy to zwłaszcza całego szeregu posunięć, które zostały poczynione ostatnio, z

jednej i drugiej strony, w charakterze, — jak to stale określano i czem się usprawiedliwiano, — represji.

Pomijając rozstrzygnięcie tego, kto tu zawinił, „kto zaczął”, powinno właśnie obustronne cofnięcie wszystkich tych środków represyjnych (weterynaryjnych, celnych, monopolowych itd.) stać się podstawą naprawy stosunków.

Nie wolno nam się pędzić, że Gdańsk przystąpi do rokowań bezinteresownie. Wysunie on cały szereg pretensji i żądań, które będą miały na celu uzna-

Przez miesiące
letnie

Institut de Beauté
roma

Wólczńska 7, tel. 155-55

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie pielęgnowania cery.

nie zupełnej autonomii gdańskiej — co prawda w obrębie istniejących traktatów, które jednak przez dojście do władzy swastyki, kierowanej jawnie w Gdańsku przez Berlin, przybrały zgoła odmienny charakter. —

Fakt, że rząd gdański podlega polityce Rzeszy, zmienia stosunki polsko - gdańskie i to w podwójnym sensie. — Z jednej strony zależeć będzie od względów polityki Rzeszy, czy i jak dalece Gdańsk zechce współpracować z Polską i uregulować z nią sprawy polityczno - gospodarcze. Z drugiej strony — o czem sobie w Polsce zamało zdajemy sprawę, — Gdańsk, odepchnięty, czy też naumyślnie cofający się od Polski, znajdzie, jaknajdalej posunięte poparcie Rzeszy.

To, że spójnia polityczna niemiecko - gdańska jest jaknajściślejsza i, że Gdańsk nie o wiele różni się od którejś z „gleichschaltowanej” prowincji niemieckiej, jest sprawą zupełnie jasną. —

Wskazuje na to stanowisko pełnomocnika Hitlera w Gdańsku, posła do Reichstagu w Berlinie, p. Forstera, sprawującego tutaj najwyższą funkcję partyjną, odpowiadającą stanowisku „Statthaltera” niemieckiego. Pełnomocnictwa „gaulei-

tera” Forstera są tak wielkie że jest on faktycznie dyktatorem Wolnego Miasta, — odpowiedzialnym jedynie przed Hitlerem.

Panu Rauschingowi zaś, oficjalnemu prezydentowi Gdańska, nie pozostaje nic innego, jak ślepe obowiązki w partii, posłuszeństwo swemu zwierzchnikowi partyjnemu, p. Forsterowi. —

Przy okazji warto zaznaczyć, iż Rausching nie jest bynajmniej „figurą” polityczną. Pisywał on, co prawda, przebywając jeszcze w Polsce (był on do niedawna obywatelem polskim) artykuły i rozprawki na temat sytuacji w Niemczech — za co został wydalony z granic Rzeczypospolitej; ale daleko bardziej od spraw politycznych, zajmowały go sprawy muzyczne, których teoria i historia wypełniały, — obok ogrodnictwa i „chodzenia około zagrody”, jako właściciela majątku ziemskiego pod Gdańskiem, — dotąd jego życie. —

Z tej syntezy muzyczno - rolniczej stał się p. Rausching, wstępując w szeregi hitlerowskie, że tak powiem, esteta ruchu — człowiekiem, który się czuje bardziej powołany na krytyka literatury i muzyki pod kątem widzenia światopoglądu hitlerowskiego, niż na stanowisko kierownika losów „Wolnego Miasta”.

Mowy jego i deklaracje, ujęte w doskonałą formę literacką nawiązujące do tradycji niemieckich z przed stu lat, są bezsprzecznie jego własnymi utworami, ale ich inspiratorem jest p. Forster.

Rozpisał się a p. Rauschingu nie tylko po to, aby dać sylwetkę obecnego „władcy” Gdańska, ale też dlatego, aby scharakteryzować człowieka, który zarządza oficjalnie w sortem gospodarczym w dzisiejszym senacie i, jako taki, będzie prowadził rokowania gospodarcze polsko - gdańskie. — Jasnym się też staje, wobec tego, że rokowania te, nie będą miały za punkt wyjścia interesów gdańskich, lecz będą prowadzone w imię szerszych interesów niemieckich.

Od tego też, czy Rzesza zechce utrzymać Gdańsk w kontakcie gospodarczym z Polską i pójść drogą spokojnego rozwoju, czy też będzie celowo popierała gospodarczą ruinę Wolnego Miasta, przez niedopuszczenie do porozumienia i przypuści, wskazując na niemożliwość współżycia Gdańska z Polską, atak na traktat wersalski — zależy układ stosunków.

Musimy uważać zbliżające się rokowania, jako ostatnią próbę dojścia do porozumienia z „Wolnym Miastem”. O ile próba ta zawiedzie, nie pozostanie Polsce nic innego, jak kategoryczne i szybkie wniesienie kwestji gdańskiej przed forum międzynarodowe, a w wreszcie otrzymać odpowiedź na pytanie, czy Gdańsk (jak to jest przewidziane, dosłownie, w traktatach) zostanie portem polskim?

Mieczysław Rung.

Pierwszy budżet Hitlera

Znaczne zmniejszenie sum na świadczenia socjalne

Najbardziej pokrzywdzeni są bezrobotni i ofiary wojny

BERLIN. — (Specjalna służba informacyjna w „Głosu Porannym”). — Rząd niemiecki ogłosił swój pierwszy budżet państwowy na rok 1933. Wedle tego projektu budżet państwowy jest wyrównany. Wydatki i wpływy przewidywane są w wysokości 5.9 miliardów marek, wobec przewidywanych 8.2 miliardów, a wydanych 7.9 miliardów w r. 1932. Różnica wobec istotnych wydatków ubiegłego roku, wynosząca 2 miljardy mk., pochodzi przede wszystkim z tego, że wynosząca 1.6 miljarda mk. udziały krajów związkowych w podatkach nie są już umieszczane w budżecie jako wpływy i wydatki, lecz wyszczególnione oddzielnie jako sumy przechodnie. A więc istotne zmniejszenie wydatków wynosi w budżecie tylko 0.4 miljarda mk.

Struktura budżetu uległa poważnym zmianom, przez co stracił on wydatnie na przejrzystości, nie dając możliwości przeprowadzenia wyzerującego porównania z budżetem zeszłorocznym. Jasne jest jednak, że dokonane zostały znaczne zmniejszenia sum na wydatki socjalne. Przede wszystkim zmniejszono sumy dla bezrobotnych i to prawdopodobnie o więcej niż połowę. Zwraca również uwagę zmniejszenie renty dla ofiar wojny. Przejęcie SS i Si w charakterze policji pomocniczej nie jest w budżecie uwidocznione. Należy dalej stwierdzić, że równowaga budżetowa oparta jest na przewidywanych zwiększonych wpływach z podatków i cel.

Wpływy z podatków i cel, po potrąceniu udziału krajów, przewidywane są okragło na 5.1 miliardów mk., podczas gdy w roku ubiegłym przewidywano 5.4, a istotnie osiągnięto jedynie 4.9. Tak więc za rok 1933 oczekuje rząd o 200 milionów większego wpływu z podatków i cel, niż w roku ubiegłym. Oficjalny komunikat biura Wolfa wyjaśnia, że przewidywania te oparte są na podstawie rozwoju ostatnich miesięcy i pewnego ożywienia życia gospodarczego.

Wydatki państwowe przewiduje budżet o 0.4 miljarda niższe, niż w roku ubiegłym. Podajemy kilka charakterystycznych pozycji w milionach marek. W nawiasach pozycja w roku ubiegłym:

Zaopatrzenie ofiar wojny 1040 (1313);

Pensje cywilne i wojskowe 270; Ciężary wojenne 425 (619); Pomoc robotnicza i tworzenie pracy 520 (945); Policja 190 (190).

Nowoutworzone ministerstwo propagandy ma wyznaczone na swe cele 14.2 milionów mk., które jednakże mają być pokryte z własnych wpływów, przede wszystkim z radja. Przez unieważnienie mandatów komunistów, socjal - demokratów i innych osiągnięto oszczędność miliona mk. Poza tem przewiduje się globalne zmniejszenie wydatków o 50 milionów mk., które ma być osiągnięte przez oszczędności w ciągu roku.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

NAJWESELSZA LEKTURA!!

ZBIÓR FELJETONÓW
RED. GUSTAWA WASSERCUGA

P. T.

„MENAŻERJA LUDZKA”

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH!

CENA ZŁ. 2.—

CENA ZŁ. 2.—

Do łez wzruszający dramat p. t.

LILJOM

W roli tyt. bożyszczki kobiet

Charles Farrel

Niebywała kreacja fantazji i polotu poetyckiego
Nadprogram: Ciekawe dodatki Foxa i Metra

Dziś początek o godz. 4.30

Utrwalenie pokoju na Wschodzie

Konferencja, określająca pojęcie napastnika, zawarta została pomiędzy Polską, Sowiecami, Rumunją, Estonją, Łotwą, Turcją, Persją i Afganistanem

LONDYN, 3. VII. (PAT). Prowadzone od 10 dni w Londynie negocjacje o zawarcie porozumienia regionalnego, dotyczącego definicji napastnika, w których Polska brała wybitny udział w osobie swego delegata przy lidze narodów min. Raczkiewicza zakończono zostały dziś o godz. 18 FORMALNEM PODPISANIEM NA STĘPUJĄCEJ KONWENCJI: przez Afganistan, Łotwę, Estonję, Persję, Polskę, Rumunję, Turcję oraz Sowiecy.

„Pragnąc wzmooczyć między krajami pokój — brzmi konwencja — strony konstatają, że pakt Brianda Kelloga, którego wszyscy są sygnatariuszami zabrania wszelkiej agresji uważając W INTERESIE WZAJEMNEGO BEZPIECZEŃSTWA OKREŚLENIE W SPOSÓB DOKŁADNY AGRESJI

celem zapobieżenia wszelkim pretekstom, uprawniającym ją stwierdzając, że wszystkie państwa ma-

ją równe prawa do bezpieczeństwa i obrony swoich terytoriów i do rozwijania swych instytucji, pragnąc

ZAPEWNIĆ WSZELKIM NARODOM NIENARUSZALNOŚĆ TERYTORIÓW ICH KRAJÓW

uważając za celowe wprowadzić postanowienie definiujące agresję w oczekiwaniu że postanowienia te staną się powszechnymi, zdecydowały w tym celu zawarcie niniejszej konwencji:

1) każda ze stron zobowiązuje się w stosunkach wzajemnych przyjąć

DEFINICJĘ AGRESJI, jaka została wyjaśniona w komisji dla spraw bezpieczeństwa na konferencji rozbrojeniowej (raport Politisa) w raporcie delegacji sowieckiej,

2) ZA NAPASTNIKA W KONFLIKCIE MIĘDZYNARODOWYM UZNANE ZOSTANIE PAŃSTWO,

które pierwsze popełni jeden z następujących czynów:) ogłosi deklarację wojny wobec innego państwa, 2) podejmie inwazję przy użyciu siły zbrojnej lądowej, morskiej lub napowietrznej, nawet bez deklaracji wojny na terytorjum, statki lub aeronautykę innych państw, 3) podejmie blokadę morską wybrzeża lub portów innych państw, 4) udzieli poparcia uzbrojonym bandom, które wedrą się na terytorjum państwa, lub też odmówią podjęcia na własną rękę wszelkich, będących w jego mocy środ-

ków represji przeciwko wspomnianym bandom.

3) Względny natury wojskowej czy ekonomicznej lub innej NIE MOGĄ SŁUżyć ZA USPRAWIADLIWIENIE AGRESJI przewidzianej w artykule drugim.

4) Niniejsza konwencja zostanie ratyfikowana przez układające się strony.

Podpisanie konwencji i złożenie na niej podpisów przez pełnomocników nastąpiło w gmachu ambasady sowieckiej w Londynie, pod przewodnictwem Litwinowa.

systemie wschodnich paktów regionalnych jest ona syntezą poprzednich wysiłków w kierunku skutecznego organizowania pokojowego współżycia, szczególnie w odniesieniu do coraz pomyślniej kształtujących się stosunków polsko - sowieckich. Ze względu na sojusz łączący Polskę z Rumunją, jednocześnie podpisanie konwencji przez Polskę, Rumunję i Sowiecy musi być uważane za fakt pomyślny.

Dekoracja min. Raczyńskiego

LONDYN, 3. VII. (PAT). Król rumuński w uznaniu zasług położonych przez delegata Polski przy lidze narodów min. Raczyńskiego dookoła podpisania konwencji o określaniu napastnika, udekorował go wielką wstęgą korony rumuńskiej za umiejętne przeprowadzoną mediację dyplomatyczną między Rumunją a Sowiecami.

Co mówi o pakcie 8-miu minister spraw zagranicznych p. Beck

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o podpisaniu w Londynie konwencji państw wschodu, minister spraw zagranicznych p. Beck

na zapytanie prasy oświadczył co następuje:

— Konwencja o definicji napastnika, pod którą złożył wczoraj swój podpis przedstawiciel Polski, jest ważnym aktem politycznym o znaczeniu wybitnie twórczym. W

Agonja konferencji londyńskiej

Beznadziejna przepaść między Ameryką a frontem złotym w Europie Wiceminister Koc oraz inni mężowie stanu opuszczają Londyn

Sensacyjna deklaracja Roosevelta

Stabilizacja dolara na podstawie funta i franka nie uratuje świata Trzeba stabilizować wszystkie waluty, znieść ograniczenia importu i zrównoważyć budżety państw

LONDYN, 3. VII. (PAT). Deklaracja Roosevelta odczytana dziś na konferencji przez Hulla głosi co następuje:

UWAŻALBYM ZA KATASTROFĘ, RÓWNOZNACZNĄ Z TRAGEDJĄ ŚWIATOWĄ, gdyby wielka konferencja międzynarodowa, zwołana w celu osiągnięcia bardziej realnej i stałej stabilizacji finansowej oraz zapewnienia większej pomyślności szerokim masom we wszystkich krajach zeszła na manowce z powodu zgryzot sztucznych i mających LI TYLKO AKTUALNE ZNACZENIE PROPOZYCJI KILKU NARODÓW DOTYCZĄCYCH KURSÓW WAŁUT.

Tęgo rodzaju postępowanie wskazuje na szczególnie brak wyczerpania proporcji i niemożności uświadomienia sobie najważniejszych celów, dla jakich konferencja została zwołana.

Nie chcę przypuszczać, aby upieranie się przy tem stanowisku mogło usprawiedliwić kontynuowanie kardynalnych błędów gospodarczych, wywołujących ogromną depresję na całym świecie. Świat nie może być zbyt długo wprowadzany w błąd przez iluzję, dotyczące konieczności czasowej i sztucznej stabilizacji kursów walut jakiegokolwiek kraju. Uzdrawienie wewnętrznego systemu gospodarczego pojedynczego narodu

PRZYCZYNI SIĘ BARDZIEJ DO JEGO WŁASNEGO DOBROBYTU, NIŻ KURS JEGO WŁASNEJ WALUTY, LUB STOSUNEK TEJ WALUTY DO WALUT INNYCH PAŃSTW.

Zrównoważenie budżetu państwowego oraz możność pokrywania swych zobowiązań dłużniczych posiada kapitalne znaczenie dla utrzymania ostatecznej równowagi gospodarczej.

Podjęliśmy próbę odstąpienia od walut narodowych, celem dania tym walutom pewnej ciągłej wartości nabywczej, któraby nie podlegała zbyt wielkim wahaniom i była przystosowana do potrzeb cywilizacji współczesnej.

CHCEMY W TEN SPOSÓB ZASTĄPIĆ STARE FETYSZE, CZYLI T. ZW. BANKIERÓW MIĘDZY NARODOWYCH.

Chcąc być szczerzy, Stany Zjednoczone poszukują i pragną znaleźć w najbliższej przyszłości takiego dolara, który i w następnym pokoleniu będzie posiadał tę samą siłę nabywczą i zdolność płatniczą. Ten sposób postępowania

DA WIĘKSZE KORZYŚCI INNYM NARODOM, NIŻ KURS USTABILIZOWANY NA PODSTAWIE FUNTA I FRANKA NA PRZECIĄG JEDNEGO LUB DWUCH MIESIĘCY.

Naszym zasadniczym celem jest

stała stabilizacja walut wszystkich państw. Złoto, lub złoto i srebro łącznie mogą stanowić w dalszym ciągu pokrycie pieniądza. Nie nadeszła jeszcze chwila podziału rezerw złota. Gdy świat skoordynuje swoją politykę, a większość państw będzie miała zrównoważone budżety, wówczas możemy dyskutować nad

LEPSZYM PODZIAŁEM REZERW ZŁOTA I SREBRA NA ŚWIECIE.

Uzdrawienie handlu światowego nie polega na czasowej stabilizacji walut. Należy przede wszystkim złagodzić istniejące ograniczenia importu.

CELEM ULATWIENIA WYMIANY TOWARÓW MIĘDZY NARODAMI Konferencja została zwołana dla ulepszenia zasadniczych niedomagań gospodarczych świata i nie należy konferencji tej nadawać innego kierunku.

Stoimy przy walucie złotej

Deklaracja 6-ciu państw w Londynie

LONDYN, 3. VII. (Tel. wł.). — O godz. 5 po poł. ogłoszona została deklaracja państw o walucie złotej, podpisana przez Belgię, Francję, Holandję, Włochy, Szwajcarję i Polskę.

— Podpisane rządy — brzmi deklaracja — przekonane, iż utrzymanie ich walut jest rzeczą zasadniczą zarówno dla odbudowy ekonomicznej i finansowej świata, jak i dla odbudowy kredytu i zachowania postępu socjalnego, stwierdzają swoją formalną wolę utrzymania w swoich krajach standardu złota według obecnie obowiązujących parytetów w ramach istniejących ustaw monetarnych. Równocześnie żądają one od swoich ban-

ków centralnych, aby pozostawały one w ścisłym kontakcie celem nadania tej deklaracji maksimum skuteczności.

Angja na rozdrożu

LONDYN, 3. VII. (PAT.) Przyłączenie się W. Brytanji do odrzuconej przez prezydenta Roosevelta deklaracji państw posiadających złoty parytet, jest niemożliwym. W. Brytanja nie może iść drogą zupełnego zerwania z Ameryką, so lidaryzowanie się zaś z akcją europejskich krajów o złotej walucie przez podpisanie wraz z nimi deklaracji równałoby się takiemu zerwaniu.

LONDYN, 3. VII. (Tel. wł.). Po ogłoszeniu deklaracji 6-ciu państw, według powszechnego mniemania, pomiędzy stanowiskiem Ameryki a frontem złotym w Europie powstała przepaść, której żadne wysiłki W. Brytanji nie zdołają zasypać. Wszystkie komisje i podkomisje konferencji londyńskiej odroczone do czwartku, a ko-

misję monetarną na czas nieokreślony. Należy się liczyć z wyjazdem w najbliższych dniach z Londynu głównych delegatów ważniejszych państw w tej liczbie i wicemin. Koc opuszcza Londyn w najbliższy czwartek lub piątek.

Dolar spada!

LONDYN, 3. VII. Pod wpływem wiadomości amerykańskich, dolar objawia dalsze tendencje spadkowe. Dzisiaj rano notowano dolara 4.48, o godz. 17-ej zaś 4.45.

Z kół zbliżonych do delegacji francuskiej dowiadujemy się, że wobec stanowiska Ameryki w sprawie parytetu złota, delegacja francuska pozostanie dalej na konferencji, lecz w roli biernej.

Trasa lotu



podjętego przez eskadrę włoską.

OZORKÓW

W kioskach gazetowych A. Czurapskiej w Rynku oraz przy ul. Łęczyckiej można zamówić prenumeratę pism oraz przyjmowane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych

Polityczna rozmowa



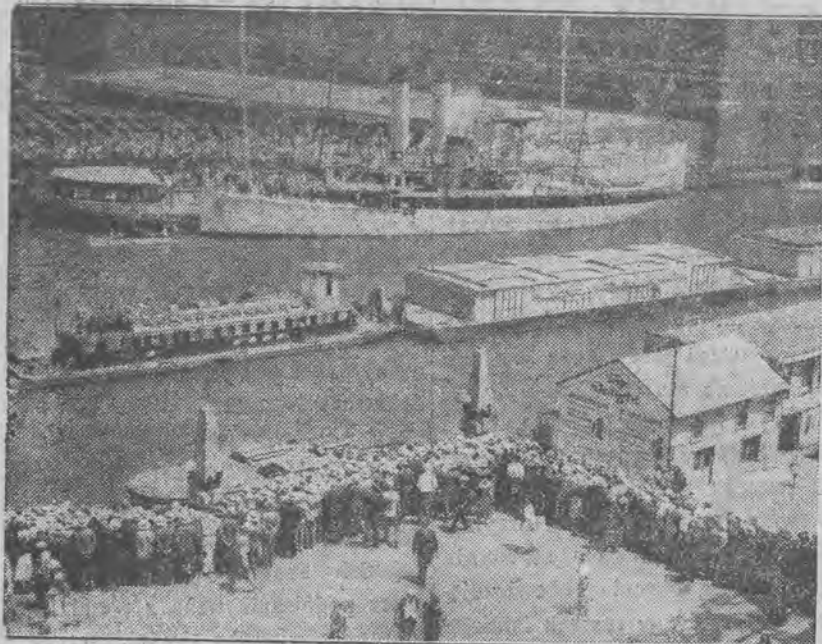
w przerwie konferencji londyńskiej między Mac Donaldem (na prawo) i włoskim ministrem spraw zagraniczn. Grandim.

Kanclerz Dollfuss i dr. Steidle



(z ręką na temblaku) podczas uroczystości Heimwehry w Innsbrucku.

Spełnienie marzeń Ameryki



Pierwszy holownik na rzece Chicago, który przybył z Nowego Orleanu i wpływa na jezioro Michigan. W ten sposób utworono bezpośrednią komunikację Chicago z oceanem. Ta nowa droga wodna ma 3.300 mil długości.

Odświeżenie pomnika



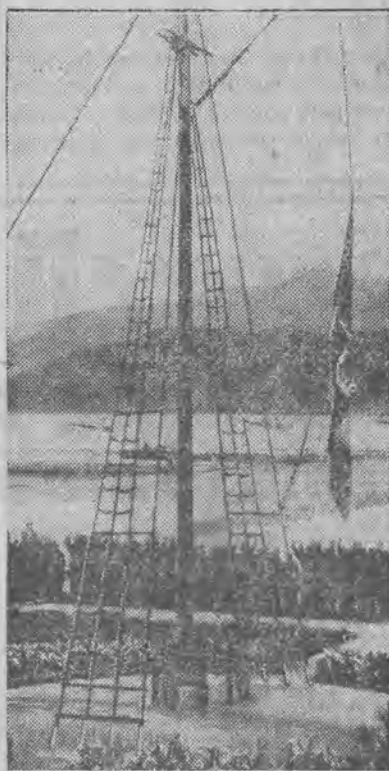
Piotra Mitterhofera, wynalazcy maszyny do pisania we Wiedniu

General Balbo



minister lotnictwa osobiście dowodzi eskadrą.

Flaga na maszcie



przed startem eskadry włoskiej do lotu transoceanicznego.

Królowa angielska



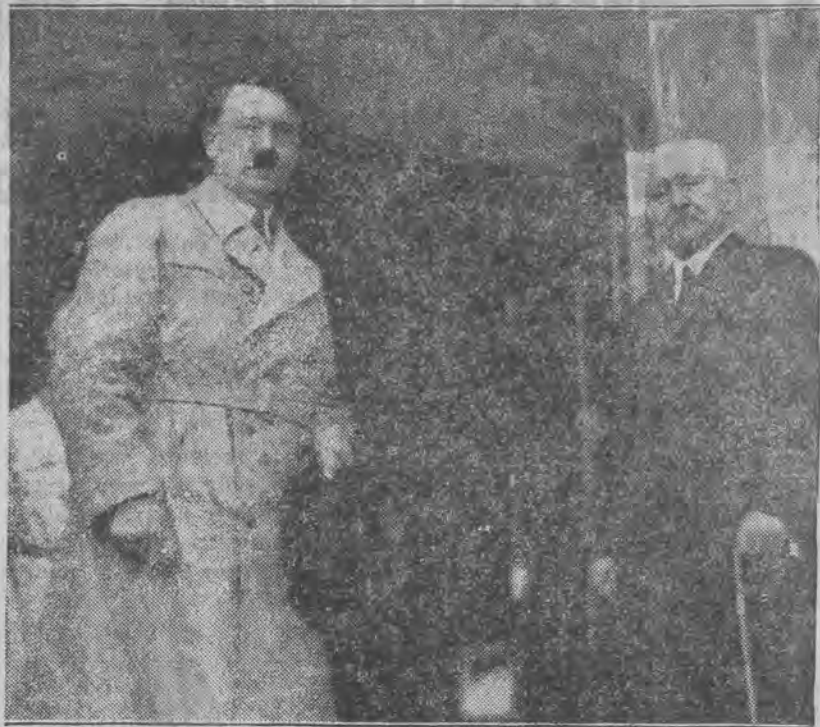
w towarzystwie ekskróla hiszpańskiego na mistrzostwach tenisowych w Wimbledon.

Abiturjenci gimnazjum A. Wierzbickiego

W gimnazjum wieczorowym dla dorosłych A. Wierzbickiego odbyła się uroczystość rozdania świadectw dojrzałości abiturjentom szkoły.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Goldberg Paweł, Goliński Jerzy, Ihle Eugenjusz, Kulamowicz Antoni, Kurzawińska Feliksa, Lipmanowicz Blima, Szczygielski Wacław, Zebin Leon i Zuchowski Aleksy.

Wizyta Hitlera u Hindenburga w Neudek



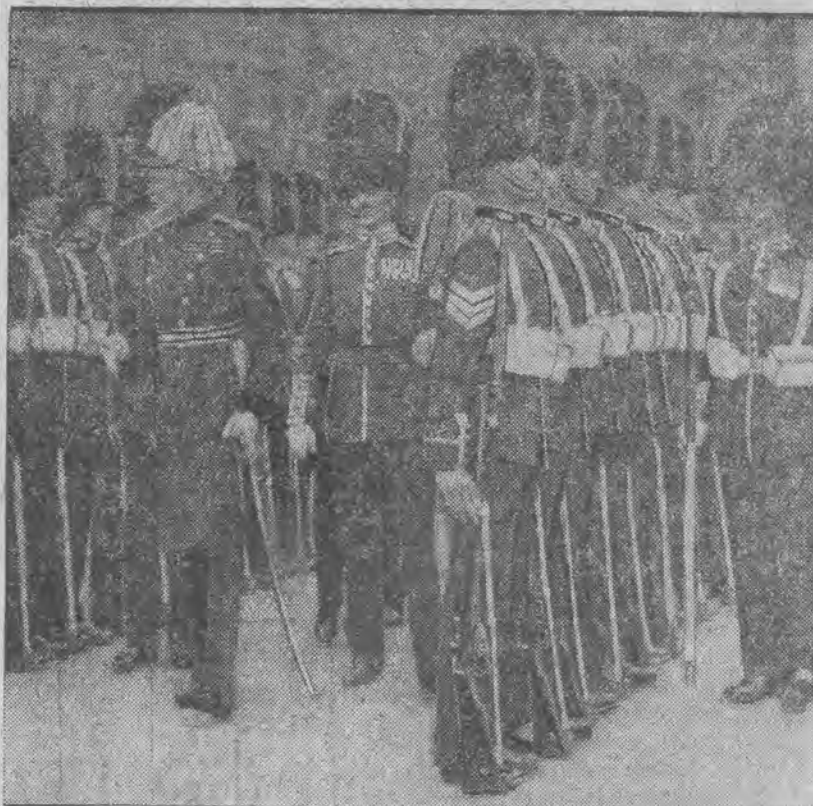
podczas której kanclerz przeprowadził ze zgrzybiałym prezydentem rozmowy na temat polityki wewnętrznej.

Święto „germanów“



urządzone w Berlinie przez oddziały propagandowe hitlerowców w dzień przesilenia słonecznego 21 czerwca. —

Inspekcja gwardji



dokonywana przez gen. Granta, komendanta Londynu.

SILV-OZON-MOTOR
 IDEALNA KĄPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
 Wysłuzę! się bezwzględnie! następcie!!!

Chaos w szpitalu im. Prez. Mościckiego

Od trzech dni panuje tam kompletne rozprzeżenie, które fatalnie wpływa na los chorych

Kiedy cofnięte będą nieprzemyślane zarządzenia w celu przywrócenia normalnych stosunków w szpitalu?

Donosiliśmy już, że szpital o kręgowy kasy chorych, im. prez. Mościckiego stał się terenem przywrócenia wydarzeń.

Wiadomo powszechnie, że funkcjonowanie każdego nowego domu zdrowia jest dzisiaj nie do pomyślenia bez współpracy bezinteresownej lekarzy i pielęgniarek - wolontariuszy.

W szpitalu na Zagajnikowej, który w pierwszych latach swej egzystencji rozwijał się coraz lepiej, właśnie dzięki bezplatnej współpracy wielu lekarzy i pielęgniarek, zostały ostatnio wprowadzone tego rodzaju zmiany, godzące nie tylko w interesy chorych, ale w samą instytucję.

Władze kasowe usunęły mia nowiciele ze szpitala wszystkie pielęgniarki, tak, że pozostały tylko pielęgniarki etatowe. Wobec tego, że etatowych pielęgniarek jest bardzo mało, nie może być mowy o odpowiedniej obsłudze pacjentów, tembardziej, że na 40 chorych przy pada jedna pielęgniarka.

W dniu 1 lipca r. b. zostali usunięci ze szpitala wszyscy lekarze - wolontariusze, gdyż władze kasy chor. postanowiły przeprowadzić nową organizację ich pracy. Ponieważ reorganizacja ta absolutnie nie odpowiada opinii ogółu lekarskiego, zatrudnionego w szpitalu, wszyscy wolontariusze, a także ci, którzy w dniu 1 lipca otrzymali świeże nominacje, ogłosili bojkot szpitala, uchwalając jednocześnie, że nie sąwią się do pracy.

W dniu onegdajszym i wczorajszym szpital z tego powodu był prawie zupeł. bez pielęgnarek i lekarzy. Etatowy personel lekarski (13 lekarzy na kilkuset chorych) i pielęgniarski nie mógł sobie dać absolutnie rady; chorzy pozostawali bez należytej opieki. Normalne funkcjonowanie tego, największego domu zdrowia w Łodzi, zostało w znacznej mierze ograniczone. Brak wolontariuszy o raz etatowych lekarzy, przebawiających na urlopiach, uniemożliwia dokonywanie zabiegów chirurgicznych. Poprzestawano w ciągu dnia wczorajszego tylko na rzeczach koniecznych, dokonywując operacji wyłącznie w wypadkach nagłych, jak krwotoki i t. p. Poza-tem na oddziałach, w których nie ma tatów na pomocnicze siły lekarskie, jak np. na laryngologii, okulistyce, pracy zupełnie zamarła. Ordynatorzy bez asystentów nie mogli robić żadnych operacji. Wstrzymano zupełnie zapisy nowych chorych, gdyż lekarze nie mieli wprost czasu na dokonanie wpisów. Szpital został wprost zablokowany. Chorzy narzekają na niewygodę. W obecnym stanie rzeczy, pielęgniarki nie mogą nawet normalnie mierzyć gorączki chorym, jest ich tak niewiele, że nie mają czasu na podawanie lekarstw, robienie zstrzyków i t. p.

W salach szpitalnych panuje wielkie zdenerwowanie. Przyczyną ogłoszenia bojkotu przez wolontariuszy jest fakt, iż postawiono im: bezpłatnie pracującym, wymagania, stawiane dobrze płatnym etatowym lekarzom. Każdy wolontariusz chce pracować w tym dziale, który go zajmuje, gdy kasa chce mu narzucić zupełnie inne zajęcia. Dzisiaj le-

karze etatowi, wobec bojkotu wolontariuszy, nie mogą korzystać z wielu aparatów, obsługi wanych dotąd przez pomocniczy personel bezpłatny i są skrepowani na każdym kroku.

Kasa chorych chce na miejsce wolontariuszy nominować lekarzy punktowych dla przeszkolenia ich w różnych działach szpitala. To przeszkolenie nie da jednak, według panującej opinii, spodziewanych re-

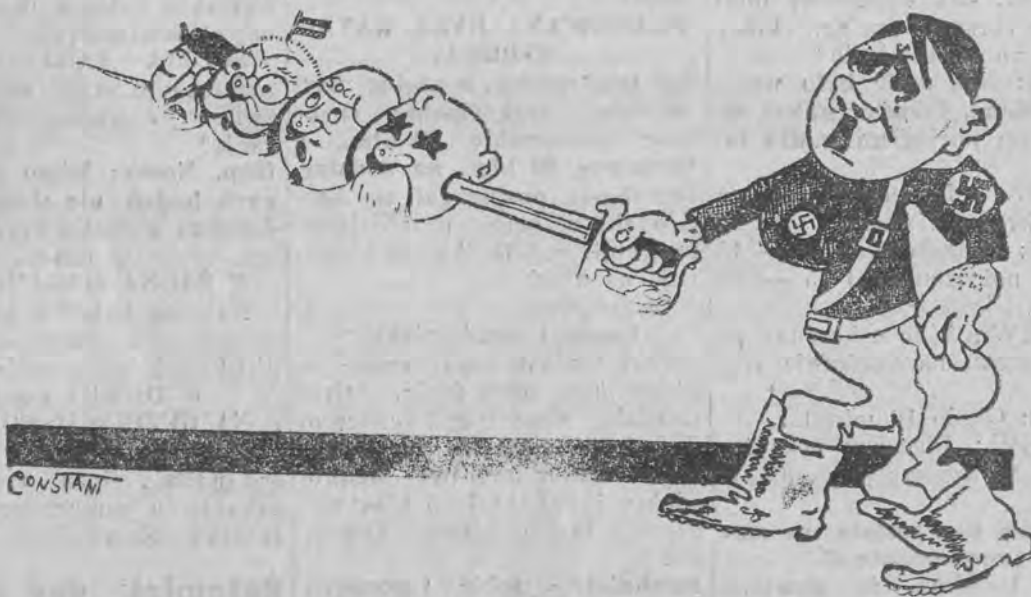
zultatów, gdyż miesięczny pobyt na oddziale nie wyszkoli i nie dokształci punktowych lekarzy, a natomiast wprowadzi do szpitala kompletny chaos. Poza-tem etatowy personel nie będzie miał w tych wolontariuszach żadnej pomocy.

Kasie chorych zależy na tem aby lekarze punktowi zaoszczędzili jej wydatków na specjalistów. Ale to zemści się na zdrowiu chorych, którzy przyzw-

yczajeni do leczenia u specjalistów, wyrażać będą swe oburzenie i zupełnie słusznie.

Jak się rozwinię dalsza sytuacja w szpitalu im. prez. Mościckiego niewiadomo. Byłoby wskazane, aby dla uniknięcia niepożądanych następstw kasa chorych cofnęła swe zarządzenie i tem samym przywróciła do przywrócenia normalnych stosunków w szpitalu.

Hitler sam rządzi w Niemczech



Komuniści, socjaliści, hugenbergiści i katolicy rozgromieni.

Aresztowanie dyrektorów kopalni za bezprawne unieruchomienie zakładów

KATOWICE, 3 VII. (PAT). W związku z nieporozumieniem kopalni Donnersmarck i szybów Blaechera w Bogusze-wicach, które zostało dokonane w dniu 1 lipca r. b. z naruszeniem przepisów demobiliza-

cyjnych, aresztowany został na wniosek prokuratora sądu okręgowego w Katowicach w dn. 3 lipca generalny dyrektor kopalni i hut księcia Donnersmarcka Oskar Vogt, naczelny dyrektor techniczny tychże zakładów Brunon Eu-

rek, inspektor kopalni Donnersmarck Maks Bressler i inspektor kopalni i szybów Blaechera Paweł Steubner. Wskutek unieruchomienia powyższych kopalni pracę utraciło półtora tysiąca robotników.

Braterstwo narodów bałtyckich

Wielkie manifestacje na rzecz zblizenia w Tallinie

TALLIN, w czerwcu. Idea zblizenia małych narodów coraz bardziej zakorzenia się w psychologii czynników państwowych w krajach nadbałtyckich. Dało się to wyraźnie zauważyć zwłaszcza podczas uroczystości śpiewających w Estonii, które odbywały się od 23 do 26 czerwca. Jeżeli uroczystości na Łotwie miały charakter śpiewaczo - narodowy, to w Tallinie zamieniły się w wielką manifestację kulturalno - narodową.

Do Tallina przybył prezydent Łotwy A. Kviessis, który wszędzie występował razem z głową estońskiej republiki Tonnisonem. Do stolicy Estonii zjechało się cały szereg politycznych działaczy i mężów stanu z Łotwy, Litwy i Finlandji. Było tu również nie mało przedstawicieli Szwecji i Norwegji. W Tallinie spotkali się również przedstawiciele prasy z Łotwy, Litwy i Estonji. Na konferencji prasowego porozumienia uczestnicy wzajemnie zapewniali się o dalszej współpracy w ramach prasowego porozumienia.

Konferencja przyjęła rezolucję opracowaną przez dyrektora „Ety”

Taraskasa, która zawiera następujące punkty: 1) współpraca dzielnicy karzy trzech państw bałtyckich w interesie swych państw musi być intensywniejsza, 2) pożądanem jest, aby zwoływane były perjod. zjazdy celem lojalnej otwartej wymiany zdań, 3) jeżeli wyłoni się kwestja, w której chodzi o żywotne interesy tego czy owego państwa bałtyckiego, starać się należy o to, aby prasa dwóch innych państw bałtyckich nie przedsiębrała nic, co mogłoby szkodzić obronie interesów trzeciego państwa. Pod koniec dyrektor „Ety” Kornel poruszył kwestję wspólnego języka bałtyckiego porozumienia prasowego. Konferencja poleciła dyrektorowi Taraskasowi opracować odpowiedni referat.

Prezydium bałtyckiego porozumienia prasowego przenosi się obecnie z Estonji na Litwę, gdzie też odbywać się będzie przyszła konferencja.

Nazewnątrz to braterstwo bałtyckie i dążenia do jedności państw bałtyckich znalazły swój wyraz w masowych uroczystościach muzyczno - wokalnych. Uroczystości

te, odbywające się w Tallinie były wspaniałe i podsiwu godniejsze niż w Rydze. Estonia liczy 1.200.000 mieszkańców, a w uroczystościach w Tallinie wzięło udział około 20.000 osób. B. G.

Owacje, które ranią

Nie wolno obrzucać Hitlera kwiata

BERLIN, 3. VII. (PAT). Adjutantura kanclerza Hitlera wydała zakaz obrzucania samochodu kanclerza Hitlera kwiatami podczas przejazdów. W ostatnich czasach zdarzało się, że osoby będące w otoczeniu kanclerza, były poranione przez bukiety obwiązane drutami.

Bojkot sklepów żydowskich w Niemczech

ESSEN, 3. VII. (PAT). Bojkot sklepów żydowskich przeprowadzany jest konsekwentnie dalej. Sklepy żydów obywateli polskich również objęte są bojkotem. W kilku

PULSA KREM na PLAZĘ ułatwia równomierne opalanie.

Prof. Piccard w Ameryce

Poleci do stratosfery jego brat

NOWY JORK, 3. VII. (PAT). Przybył do Nowego Jorku znany uczony belgijski profesor Piccard. Udaje się on do Chicago, gdzie do gładac ma przygotować do lotu do stratosfery, planowanego na pierwsze dni lipca. Prof. Piccard nie weźmie sam udziału w tym locie, a zastąpi go jego brat Jan, chemik, zamieszkały w Stanach Zjednoczonych, oraz porucznik Settle z marynarki wojennej USA.

Nowe listy zastawne

Tow. Kredytowego m. Warszawy

Władze Tow. Kredytowego m. Warszawy czynią starania o zezwolenie min. skarbu na wypuszczenie 5 proc. listów zastawnych. Niezależnie od tego władze towarzystwa biorąc pod uwagę małą pojemność rynku krajowego, przy wydawaniu pożyczek ograniczyła ich wysokość by nie dopuścić do dalszego obniżania kursu 8 proc. listów zastawnych, których emisja już została zamknięta.

65 tys. złotych za miejsce na cmentarzu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym gmina żydowska w Warszawie, która od dłuższego czasu zalegała z wypłatą pracownikom, wypłaciła niespodzianie zaległości.

Okazało się, że powodem nagłej zamożności gminy jest zgon znanego przemysłowca Rothbarda. Za miejsce na cmentarzu dla niego gmina żydowska pobrała od rodziny 65 tys. zł. w gotówce.

Przerwany lot eskadry włoskiej

LONDONDERRY, 3. VII. (PAT). Wobec nieodpowiednich warunków atmosferycznych eskadra hydroplanów włoskich odłożyła start do jutra rana.

Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

wypadkach, gdy kupcy usunęli plakaty nawołujące do bojkotu, została pobici. Wśród pobitych znajdują się i obywatele polscy. Posterunki S. A. stojące przed sklepami, kate gorycznie zabraniają publiczności wchodzenia do sklepów, podlegających bojkotowi.

7,8 proc.

Pokrycie marki niemieckiej

BERLIN, 3. VII. (Tel. wł.) Według komunikatu Banku Rzeszy pokrycie waluty niemieckiej na 1 lipca r. b. wynosi 7,8 proc.

ROZKREĆONE SZYNY POD ŁODZIĄ

(Dokończenie — początek na stronie 1-a)

Zemsta na społeczeństwie

Przewodniczący odczytuje ze znania Drewicza złożone przed sędzią śledczym. Drewicz przyznał się odrazu do swych zbrodni. Zznał, że do żadnej organizacji nigdy nie należał, z żadnym ugrupowaniem nie miał żadnej styczności, działał sam, z własnej woli... Pobudka do czynów zbrodniczych była

CHĘĆ ZEMSTY I ODWETU NA SPOŁECZEŃSTWIE,

które go pokrzywdziło. Był bez pracy i środków do życia... Groziła mu eksmisja, miał nawet wyrok... Po ojcu odziedziczył 15 tysięcy złotych. Sumę tę pożyczył lekkomyślnie ludziom, którzy nadużyli jego zaufania i zbiegli, nie placąc ani procentów, ani nie zwracając kapitału...

PRZEW.: Dlaczego oskarżony wybrał jako teren odcinek Łódź — Zgierz, przecież mieszkał gdzieś indziej?

OSK.: Tam mi było najwygodniej.

Znałem teren, gdyż mieszkałem tam kiedyś, a ponadto czynom moim sprzyjały krzaki przy torze, gdzie mogłem się w każdej chwili ukryć,

fakt, że w pobliżu był minimalny ruch pieszy i nikt mi nie przeszkadzał, oraz okoliczność, że na wspomnianym odcinku szyny były mocowane śrubami, co ułatwia ich usunięcie lub wygięcie...

Wszystko to mówi oskarżony

ZE SPOKOJEM, MROŻĄCYM KREW W ŻYLACH.

Opowiada bez zmruczenia powiek w jaki sposób pracował nad zniszczeniem istnień ludzkich...

PRZEW.: A dlaczego oskarżony dokonywał tylu manipulacji, zamiast odrazu odkręcić szynę i w ten sposób dokonać swych zamierzeń?

OSK.: W ciągu jednej nocy nie można było wykręcić tylu śrub. Próbowalem, ale byłem zbyt zmęczony... Potem wpadłem na

INNY POMYSŁ:

wykręcałem po parę śrub, zabierałem je do domu, gdzie miałem warsztat, i tam skracałem je do jednej trzeciej, a następnie oliwiłem, tak że się dawały wykręcić ręka...

PRZEW.: Skąd oskarżony to wszystko umiał?

Oskarżony milczy.

Po katastrofie — samobójstwo

Następnie Drewicz opowiada o stosunkach w swej rodzinie, o zatargach z rodzeństwem na tle majątkowym. Mówi, że nigdy nie utrzymywał z nikim żadnych stosunków towarzyskich, nie bywał nigdzie, z nikim nie komunikował się... Pracował przez pewien czas jako praktykant farbiarski w zakładach Juljusza Kiedermana, lecz usunięto go stamtąd. Potem prowadził restaurację ojca aż do jego śmierci. Zlikwidował przedsiębiorstwo, a uzyskana ze sprzedaży 15 tys. zł. pożyczył Jakubowi Fryszmanowi i Aleksandrowi Wajnowi. Nie oddali ich, pograżając go w nędzę...

CHCIAŁ SIĘ ZEMŚCIĆ...

Nie mógł na nich, więc na społeczeństwie... Chciał wykreślić pociąg, a następnie popełnić

samobójstwo...

PRZEW.: Pocóż oskarżonemu był sżytelet, znaleziony podczas ujęcia?

OSK.: DO SAMOOBRONY... PRZEW.: Jakże?

OSK.: Pokłóciłem się kiedyś z jednym z moich sąsiadów, Janem Ciesielskim. Groził, że mnie pobije, od tego czasu nosiłem ze sobą

albo nóż, albo żelazną łaskę... PRZEW.: A dlaczego oskarżony badał szybkość przelotu pociągów na tym odcinku?

OSK.: W ten sposób obliczałem

ILE POTRZEBA WYKRĘCIĆ ŚRUB,

aby pociąg naciskając w czasie jazdy na szyny wypchnął je...

Guziki do narzędzi

PROK.: Czy oskarżony miał jakiś wybrany pociąg, który skazał na wykolejenie?

OSK.: Nie, mnie było wszystko jedno... Przecież nawet towarowym pociągiem jeżdżą ludzie!

PRZEW.: Ile potrzeba czasu na wykręcenie śrub?

OSK.: Podkładowej 10 — 15 minut, połączeniowej 15 — 20 minut...

PRZEW.: A ile oskarżony zużywał czasu na skrócenie śrub?

OSK.: Około 10 minut...

PRZEW.: Dlaczego oskarżony, pokrzywdzony przez dwoje ludzi,

rozciągnął swą zemstę na całe społeczeństwo?

OSK.: Uważam, że powinno być prawo, które pozwoliłoby mi ścigać moich wierzycieli, dać mi możliwość odebrania pieczędy...

PROK.: Czy oskarżony zwracał się do władz: do policji, prokuratury?

OSK.: To była sprawa cywilna, by się procesować trzeba mieć pieniądze, a ja ich nie mam. Nawet komornik kosztuje...

PROK.: Przy oskarżonym

znaleziono

NOTATNIK Z OPISAMI KATASTROFY

kolejowych sposobami powodowania tych katastrof, rozkładem jazdy, opisem fabrykowania bomb. Pocóż to było i skąd się wzięło

OSK.: Opis katastrofy i sposobu na dokonanie zamachów napisałem sam, nikt mi nie dawał, wymyśliłem sobie... Rozkład jazdy miałem, by wiedzieć, kiedy jaki pociąg przejeżdża.

PRZEW.: A pocóż oskarżonemu był pasek bawelniany, jakiego znaleźniono?

OSK.: Chciałem przywiązać się nim do szyn, by po katastrofie popełnić samobójstwo.

PRZEW.: A pocóż oskarżonemu guziki po wewnętrznej stronie płaszcza?

Widmo Rogowa

OSK.: Na nich umieszczałem narzędzia, gdy udawałem się na tor...

WIDMO ROGOWA, RRGS

PROK.: Oskarżony wymienia w notatniku

TRZY SYSTEMY POWODOWANIA KATASTROFY,

skąd je oskarżony zna?

OSK.: Sam sobie wymyśliłem...

PROK.: A skąd oskarżony wiedział, że katastrofa pod Rogowem była dokonana jednym z tych systemów?

OSK.: Ja nie wiedziałem,

powiedział mi prokurator Mandecki...

PROK.: Czy oskarżony szukał swych wierzycieli?

OSK.: Tak, byłem nawet w Warszawie.

PRZEW.: Dlaczego oskarżony zlikwidował przedsiębiorstwo?

OSK.: Władze skarbowe skonstatowały u mnie

falszerstwa, dokonywane przy rozlewaniu win i wódek i odebrały mi koncesje.

ADW. LILKIER: Czy wiadomo oskarżonemu, że jego ojciec chorował na syfilis?

OSK.: Tak...

Z kolei zeznają świadkowie

Udoskonalone narzędzia

Naczelnik węzła p. TURCZYNOWICZ opisuje miejsce, gdzie

PLANOWANA BYŁA KATASTROFA.

Był tam spadek, a pociągi użytkowały maksymalną szybkość pasażerskie 80 km., a towarowe 60 km. na godzinę.

Przestępca posługiwał się bardzo skutecznymi narzędziami, lepszymi, niż te, któremi operują na kolei.

Świadkowie

Lange i Grudziński, jedyni znajomi oskarżonego, opisują jego tryb życia. Grudziński chodził z Drewiczem do szkoły, siedzieli na jednej ławce. Oskarżony był średnio zdolny i ukończył 5 klas wydziału farbiarskiego. Zawsze był

zamknięty w sobie i ponury...

Po przerwie zeznaje przodeownik Franciszek KADE, który

ZŁAPAŁ DREWICZA

na gorącym uczynku rozkręcają szynę na linii Łódź — Zgierz.

Świadek odtwierza przed sądem okoliczności, w jakich ujął zbrodniarza i opisuje dokładnie narzędzia, jakie znalazł przy nim podczas osobistej rewizji. Były to narzędzia do rozkręcania śrub z nakrętkami, łom i sztylet. Poza tym znalazł przy aresztowanym

PLANY ZAMACHÓW KOLEJOWYCH.

Następny świadek, przodeownik służby śledczej, Stanisław JOACHIMIĄK opowiada sądowi przebieg dochodzenia, prowadzon. przeciwko Drewiczowi.

Drewicz przyznał się w pierwszej chwili do zbrodniczego czynu.

Na postawione mu pytania, dla czego dopuścił się przestępstwa, oświadczył, iż

SZUKAŁ ZEMSTY NA SPOŁECZEŃSTWIE

za to, że nie miał pracy. Przygotowując zamach na pociąg, nie liczył się zupełnie z tem, kto tym pociągiem będzie jechał. Drewicz zapomniał podczas śledztwa w sposób kategoryczny, że katastrofy nie chciał wywołać w tym celu, w jakim uczynił Matuszka pod Białorbą i Futerborgiem. Miejsce na linii Łódź — Zgierz wybrał dlatego, bo było odludne i dogodnie do urządzenia katastrofy.

Twierdzenie to — mówi świadek — nie znalazło jednak wiary, gdyż punkt wybrany przez Drewicza leży

NA WYSOKIM, 10-METROWYM NASYPIE.

gdzie jest duży spadek. Pociągi w tem miejscu przejeżdżają z szybkością 80 km. na godzinę.

Katastrofa byłaby w tem miejscu niemiękniona i spowodować musiałaby wielkie zniszczenie

Działal na własną rękę!

Ostatni zeznaje naczelnik wojewódzkiego urzędu śledczego insp.

Zygmunt Nosek, który osobiście prowadził śledztwo dochodzenia. Świadek otrzymał zawiadomienie o trzech wypadkach rozkręcenia szyn kolejowych pod Łodzią. Na postawie pewnych, szczególnych znaków, doszedł do wniosku, iż było to

DZIEŁO JEDNEJ I TEJ SAMEJ RĘKI.

Kiedy ujęto Drewicza starsi się zbadać, czy ma do czynienia z człowiekiem normalnym, czy też obłąkanym,

W tym celu zadawał przestępcy najrozmaitsze pytania. Drewicz odpowiadał jednak na wszystkie pytania normalnie, a nawet inteligentnie.

SEDZIA LOZIŃSKI: Czy rozkręcenie szyn miało jakiś związek z jakąkolwiek organizacją?

Insp. Nosek: Mimo skrupulatnych badań nie stwierdziłszy żadnego związku czynu Drewicza

Z ŻADNĄ ORGANIZACJĄ.

Na tem świadek kończy zeznanie. Po zademonstrowaniu niektórych przyrządów, które

Drewicz nosił NA GUZIKACH POD PALETĄ,

sąd udziela głosu rzecznikowi oskarżenia publicznego, prokuratorowi Skąpskiemu.

Człowiek, czy potwór

— Istnieją zbrodnie — rozpoczyna swą mowę prokurator Skąpski, — które przerażają. Przerażają nawet nas, którzy codziennie stykamy się z przestępstwami. Są to zbrodnie wobec których człowiek bije się z myślą, nie mogąc dociec

CZY ZROBIŁ TO CZŁOWIEK, CZY POTWÓR.

Zastanawiałem się nad tem długo, gdzie, w jakiej rubryce niezrozumiałych przestępstw umieścić czyn Drewicza. Aby to zrozumieć, trzeba osądzić nie tylko przestępstwo, ale i osobę, która je dokonała. Drewicz, człowiek przeciętnie inteligentny, żyjący stosunkowo w dobrobycie, który

po śmierci ojca, zamiast kontynuować jego warsztat pracy, fałszuje wódkę, a następnie wchodzi na drogę przestępstwa,

pragnąc sobie urządzić lekkie życie. Sprzedaje restauracje, a pieniądze pożyczka na procent. Potem złapano go na gorącym uczynku zbrodni. Czy można sobie wyobrazić, ile trupów i rannych, ile wdów i sierot, ile byłoby nieszczęścia,

gdyby rozpedzony pociąg przy 80 km. szybkości na godzinę spadł z nasypu.

Powstaje pytanie

Z JAKICH POBUDEK

działał ten człowiek? Co go pchnęło do tego, aby przez sze reg dni przygotowywać w szeregach plan zamachu na pociągi? Chciał zemścić się na społeczeństwie... Za co? Ze miał wstręt do pracy, że zmarłował majątek ojca.

Dla mnie — ciągnie prokurator — nie ma żadnego znaczenia przyznanie się Drewicza. Musiał się przyznać, bo go schwytano na gorącym uczynku. Jestem przekonany, że na plancie wśród ofiar niedoszłej katastrofy nie znalazłoby zwłok Drewicza. On był daleki od takiego zamiaru. Dlatego twierdzę, że plan potworny katastrofy nie

był wykwitem jego jego mózgu.

Komuś musiało zależeć, aby drogą sabotażu wywołać w społeczeństwie popłoch,

aby katastrofa poderwała zaufania do urządzeń kolejowych, za które odpowiedzialne są władze państwowe. Ci, którym na tem zależało, znaleźli sobie człowieka, który miał realizować cały plan.

Niestety nie wiemy za He... Kończąc przemówienie, prokurator powiada:

SPOŁECZEŃSTWO, Które reprezentuje tu z urzędu,

CZEKA Z NIECIERPLIWOSCIA NA WYROK,

który musi napiętnować tego rodzaju nieodpowiedzialne czyny, jak zbrodnie Drewicza. A teraz pragnę powiedzieć tym, którzy stoją za oskarżonym: Państwo Polskie będzie mimo roboty nieprzyjacielskiej, stało na straży ładu i porządku, dla zagwarantowania społeczeństwu bezwzględnej bezpieczeństwa.

„Proszę o łagodną karę!..”

Następnie zabiera głos obrońca Drewicza, mec. Lilkier. W dłuższym przemówieniu wskazuje, że oskarżony przyznał się do winy rozkręcenia szyn, ale tylko na jednym odcinku pod Zgierzem, a nie pod Pabjanicami, jak mu to akt oskarżenia imputuje.

Przyznaniem się do czynu jest okolicznością łagodzącą i sądowi jest obojętnym, dla czego Drewicz się przyznał. Drewicz został poszkodowany, wierzyciele uciekli z całym jego majątkiem. Oczywiście, że nie jest to powód do przestępstwa i zemsty na ogół. Ale jeżeli zbadać psychikę człowieka samotnego, odtraconego od rodziny, można zrozumieć, jak powstała u niego

MYŚL O ZEMŚCIE NA ZBIOROWOŚCI.

a właściwie na kimś nieokreślonym. Policja nie ustaliła żadnego kontaktu Drewicza z jakąkolwiek organizacją. Twierdzenie p. prokuratora jest dlatego niesłuszne. Oskarżony nie popełnił swego czynu za pieniądze. Podczas aresztowania znaleziono przy nim złotówkę z groszami. Pobudki czynu, po dane przez oskarżonego wskazują, jeśli nie na nieopracowaną, to w każdym razie na anormalne cechy jego charakteru.

Zupełnie normalny człowiek nie umotywowalby zbrodni w ten sposób.

Kończąc adv. Lilkier podkreśla, że do katastrofy nie doszło, a to nie powinno być obojętnem dla sądu, gdyż ostatecznie jest różnica między zabójstwem, a chęcią dokonania zabójstwa. Faktem wszakże jest, że

soczeństwo zostało niechronione od niebezpieczeństwa i żadnego szwanku nie połośli. Z tych względów obrońca prosi o zastosowanie łagodnego wymiaru kary, oraz o uwieswinnienie oskarżonego od zarzutu rozkręcania szyn na linii Łódź — Pabjanice.

W ostatniem słowie osk. Drewicz mówi krótko:

— Przyznałem się do winy i proszę o łagodną karę.

Sąd po jednogodzinnej naradzie ogłosił wyrok, mocą którego

JAN KONRAD DREWICZ SKAZANY ZOSTAŁ NA 8 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA Z POZBAWIENIEM PRAW NA PRZECIĄG LAT 10.

B. P.

Sebastjan Eisner

Obywatel m. Łodzi

zmarł dnia 3 lipca 1933 r. po długich i ciężkich cierpieniach.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z domu przedpogrzebowego we wtorek, dnia 4 b. m. o godz. 12-iej w południe, o czym zawiadamia

Rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Wiadomości bieżące

Osobiste

Łodzianin, p. Alfred Switgall, po złożeniu z wynikiem dodatnim egzaminów końcowych uzyskał dyplom Ecole Superieure de Commerce w Montpellier (Francja)

Święto 31 p. St. Kan. odłożone na 7 i 8 października

Dowiedujemy się, że doroczne święto 31 pułku Strzelców Kaniowskich, przypadające na dzień 14 lipca, w bieżącym roku obchodzone będzie bardziej uroczyste, aniżeli rokrocznie, z uwagi na przypadek 15-letnią rocznicę istnienia pułku.

Ze względu jednak na to, że w dniu święta pułkowego nie cały pułk będzie stacjonował w Łodzi, a część pododdziałów znajdować się będzie w obozach letnich, uroczystości związane z obchodem święta zostały przełożone na dzień 7 i 8 października r. b.

Do Ciechocinka! Tania wycieczka dla łodzian

Łódzki oddział biura podróży Wagons Lits Cook zachęcony pierwszą wycieczką do Ciechocinka, organizuje następną już w nadchodzącą sobotę. Wyjazd z Łodzi nastąpi w sobotę w godzinach popołudniowych. Przyjazd do Ciechocinka już we wczesnych godzinach wieczornych. Powrót przewidziany jest na niedzielę w godzinach wieczornych.

Koszta są minimalne, gdyż przejazd w obie strony wynosi zł. 8.90 przy czym wszyscy wycieczkowicze korzystać będą ze znacznych zniżek w pierwszorzędnym lokalach ciechocińskich, jak też we wszystkich miejscach rozrywkowych.

Zapisy przyjmuje Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64) w godzinach od 9 do 21, przy czym we własnym interesie wycieczkowiczów leży, by zapisywali się jaknajwcześniej.

Uwaga!
„Głos Poranny”
do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberg
w Inowłodzu i Teofilowie
i na kolumnach letnich
obok Inowłodza.

Makabryczna rozprawa sądowa

Wdowa skarży o zbeszczeszczenie zwłok męża, występując jednocześnie z powództwem cywilnym

W dniu wczorajszym w sądzie grodzkim w Pabjanicach, rozpatrywana była niezwykle interesująca sprawa, rzucająca charakterystyczne światło na fanatyzm i zacofanie niektórych sfer.

Tło sprawy, w myśl aktu oskarżenia, przedstawia się następująco:

W grudniu 1931 roku wdowa po zmarłym w połowie listopada 1931 roku b. p. Henochu Wigdorowicz p. Pesa Wigdorowicz wniosła skargę do urzędu prokuratorskiego w Łodzi, w której oskarża rodziny Goldringów, Jaskowiczów i Sytnarów o rozkopanie grobu jej męża, oraz że groby trzech nieboszczyków rodziny te odgradziły ze wszystkich stron murem, wysokości około 3 mtr.

W ten sposób grób b. p. Wigdorowicza, b. sędziego pokoju, prezesa licznych towarzystw filantropijnych, członka rady miejskiej i prezesa żydowskiej gminy wyznaniowej odseparowany został od całego cmentarza i robi wrażenie grobu wyrzutka społeczeństwa.

Urząd prokuratorski, który niewątpliwie po raz pierwszy spotkał się z tak niesamowitą i makabryczną sprawą — wszczął śledztwo i po przeszło rocznym dochodzeniu uznał jej słuszność niemal w całej rozciągłości.

W rezultacie akt oskarżenia zarzuca przedsiębiorcy kamieniarskie mu Symsze Groszlikowi, głównemu oskarżonemu oraz krewnym zmarłych ortodoksów: Joskowi Joskowiczowi, Abrahamowi Joskowiczowi i Rywenowi Rohmanowi — zbeszczeszczenie zwłok i miejsca spoczynku przez rozkopanie grobu i uszkodzenie zwłok.

Epilog tej niewykłej sprawy rozegrał się już w dniu 15 maja r. b. lecz wobec niestawienia się świadków rozprawa została odroczone do dnia wczorajszego. Na rozpra-

wie poprzedniej, wdowa po zmarłym obywatelu Pabjanic wniosła powództwo cywilne przeciwko oskarżonym, które sąd uwzględnił.

Na wczorajszej rozprawie, której przewodniczył sędzia Jan Klimek, powołano w charakterze biegłego dr. Braude. Na wstępie okazało się iż żaden z oskarżonych na rozprawę się nie stawił.

Sąd, wobec niestawienia się oskarżonych, przerwał rozprawę do dnia 18 sierpnia, nakazując sprawę dźić oskarżonych pod przymusem.

Nareszcie

uporządkowanie terenów przed dworcami

Jak już donosiliśmy, przed paru dniami rozpoczęły się w naszym mieście prace nad uporządkowaniem terenów, leżących przed dworcami Kaliskim i Fabrycznym. Przedewszystkiem przystąpiono do niwelacji terenów, które po skanalizowaniu zostaną upiększone przez wydział plantacji miejskich. Na terenach przydworcowych założone zostaną zieleńce i skwery. Przed dworcem Łódź — Fabryczna, na placu, zajmowanym przez ogród kolejowy, biec będzie długa aleja od ulicy Kilińskiego przy zbiegu z

Narutowicza aż do Skwerowej a następnie wprost do samego budynku dworcowego. Przed dworcem Kaliskim rozplanowano tereny w ten sposób że od wylotu ulicy Kopernika przebita zostanie specjalna droga, która będzie niejako przedłużeniem ul. Kopernika. Droga ta prowadzić będzie wprost do wiaduktu kolejowego, podczas, gdy dotychczas od ul. Kopernika trzeba było obchodzić cały plac, by do stać się do mostu.

Należy zaznaczyć, że przebiegająca przez wspomniany plac nieskanalizowana rzeczka, zostanie zamknięta w kanale, nad którym ułożona zostanie nawierzchnia.

Roboty nad uporządkowaniem placów przed dworcami potrwać przeszło miesiąc.

Pensje urzędnicze z dołu

Zmiana wypłat kolejarzy—nieetatowców

Ministerjum komunikacji wydało zarządzenie, które zmienia dotychczasowy sposób wypłat uposażeń pracowników nieetatowych, pracujących w kolejnictwie.

Dotychczas płacono pensje kolejarzom nieetatowym z góry. Obecnie od lipca pobory te będą wypłacane z dołu, t. j. w ostatnim dniu każdego miesiąca.

Za czerwiec kolejarze otrzymali pobory jeszcze z góry. Uposażenie to będzie stracone w ratach miesięcznych w przeciągu dwu lat. Uposażenie za lipiec otrzymają już kolejarze pracownicy nieetatowi z dołu.

Zarządzenie to jest bardzo ważnym wydarzeniem dla pracowników państwowych. W Polsce w większości przedsię-

biorstw prywatnych, niemal we wszystkich, pobory pracowników są wypłacane nie z góry, lecz z dołu. Ale we wszystkich instytucjach państwowych wypłaty poborów pracowników etatowych i kontraktowych były dotychczas dokonywane z góry. Zarządzenie ministerstwa komunikacji jest wyłomem w dotychczasowym systemie.

Zmiana ta została spowodowana podobno względami oszczędnościowymi bo w ten sposób oszczędza się wypłatę jednej pensji miesięcznej.

Mówią, że zarządzenie ministerstwa komunikacji będzie posiadało konsekwencje i pociąganie za sobą podobne zarządzenia i w innych przedsiębiorstwach

Tomaszów

ZMNIEJSZENIE POMOCY BEZROBOTNYM

W związku z zarządzeniem wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobocia zostanie zmniejszona akcja zapomogowa komitetu tomaszowskiego w sezonie letnim. Miejscowy komitet z dniem 1 lipca przeważył przyjmowanie podań o zasiłek, a podania, które do dnia dzisiejszego nie były załatwione, załatwione już nie będą. Poza to ograniczona zostanie pomoc lekarska i nie będą wydawane recepty na otrzymanie bezpłatnych lekarstw, wreszcie zaniechane zostanie dożywianie dzieci i matek karmiących.

DOLA SEZONOWCÓW

Ostatnio zamierzano zmniejszyć płacę dzienną kobietom, zatrudnionym na robotach publicznych z 4 zł. na 3.50. W tej sprawie związek klasowy podjął interwencję w magistracie i otrzymał przyrzeczenie iż poczynione będą starania by dotychczasowe stawki utrzymać. Na konferencji z prezydentem miasta w sprawie przyznania urlopów tym robotnikom, którzy są cały rok zatrudnieni bez przerwy przy robotach, ustalono, iż władze miejskie prześlą w tej sprawie przychylną opinię do województwa. Poza to roboty publiczne będą jeszcze rozszerzone i magistrat przyjmie do pracy dalszych 300 robotników, ze stawką płacy 4 zł. dziennie. W ten sposób zatrudnionych będzie ogółem 700 robotników.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropki Mleka”

Wobec braku subwencji

magistrat wstrzymuje roboty plantacyjne

Jak wiadomo, oprócz przyznanych naszemu miastu kredytów na prowadzenie robót inwestycyjnych delegacji samorządowej m. Łodzi, która interwenjowała w ministerstwie opieki społecznej, obiecano wyasygnować na prowadzenie łódzkich robót plantacyjnych subwencję w wysokości 55.000 zł. miesięcznie.

Na tej podstawie magistrat łódzki na jednym ze swych posiedzeń postanowił zaangażować 250 robotników, którym jeszcze przed dwoma tygodniami dano zatrudnienie. Tymczasem, mimo solennych o-

biętnie, magistrat do tej chwili nie otrzymał z ministerstwa subwencji. Ponieważ w normalnym budżecie nie jest przewidziany kredyt na roboty plantacyjne, magistrat w dniu wczorajszym wymówił pracę przyjętym 250 robotnikom.

W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym konferencja magistratu ze związkami zawodowymi na której postanowiono wysłać w dniu dzisiejszym specjalną delegację do Warszawy, celem ponownego interwenjowania w min. opieki społecznej w sprawie przyrzeczonej, a nieudzielonej subwencji.

Zamiast feljetonu

Historja amerykańska

John D. Rockefeller ma 91 lat. Mr. Woronow zrobił Johnowi D. Rockefellerowi zastrzyk z jąder gruczołów małpy, poczem John D. Rockefeller zmontował kilka nowych kampanij kolejowych, cztery trusty bawelniane oraz bank obligacyjny w stanie Oklahoma.

Ale Johnowi D. Rockefellerowi to nie wystarczyło.

Wobec tego mr. Woronow zrobił mu zastrzyk z gruczołu konia i John D. Rockefeller zmontował nowy międzynarodowy trust sznurowadeł, syndykat farm strusich, kartel wytwórców marmelady oraz centralne zakłady broni i amunicji bakteriologicznej.

Ale Johnowi D. Rockefellerowi to nie wystarczyło.

Wobec tego mr. Woronow zrobił mu zastrzyk z gruczołów słonia i John D. Rockefeller zmontował — nie będziemy wyliczali, co zmontował. Było tego dużo.

Ale Johnowi D. Rockefellerowi to nie wystarczyło. John D. Rockefeller miał wiele planów i wciąż jeszcze za mało energii.

„Jaka szkoda, że niema już ichtiozaurów” — myślał mr. Woronow. Istotnie, o ichtiozaury dziś trudno, nawet jeśli ich trzeba dla Johna D. Rockefellera.

Wobec tego mr. Woronow wpadł na inny pomysł. Zwrócił się do Jacka Conneya, najslawniejszego boksera i samca amerykańskiego i zaproponował mu, żeby odstąpił swoje gruczoły na użytek Johna D. Rockefellera.

Ale Jack Conney odmówił.

„Moje gruczoły są mi niezbędne” — tłumaczył. — A po zatem Betty się nie zgadza, a ja nie robię bez jej aprobaty”.

Lecz John D. Rockefeller nie zwykł odstępować od swych zamierzeń. Betty została uwiedzona przez magnata filmowego i stała się gwiazdą w Hollywood, odrobnie mniej sławną i odrobnie lepiej płatną od Marleny Dietrich. Zaś do Jacka Conneya wysłano delegację 15 stanów, z orkiestrą i sztandarami. 15 znakomitych mężów przez 15 rzędu godzin naklaniało go, żeby zgodził się na tę ofiarę dla dobra Ameryki, świata i wszechświata, których pomyślność ściśle związana jest z energią życiową Johna D. Rockefellera.

Jack Conney słuchał, pił gin i śnił.

Poczem nastąpiło efektowne zakończenie, wyreżyserowane przez specjalnie sprowadzonego w tym celu Maxa Reinhardta.

Ostatni mówca otarł łzy z twarzy Jacka Conneya czekiem z 6-ma zerami, a równocześnie nadezła telegram treści następującej:

„Nie kocham cię. Nie zależy mi na twych gruczołach, Betty”.

Wtedy Jack Conney ustąpił.

A potem wszystko poszło normalną koleją. John D. Rockefeller bezustannie montował swoje trusty, a Jack Conney zaczął pisywać wiersze. Piękne, melancholijne wiersze o Betty, o swoim złamanym sercu i tem podobnych rzeczach. Tylko o gruczołach nie tam nie było. Krytycy uznali go za znakomitość i postawili o kilka milimetrów poniżej mistrza Whitmana.

Ale Betty śmiała się z jego wierszy. I kiedy John D. Rockefeller zmontował 1000-ny plus-ny trust, zo zbiegło się z otrzymaniem przez Jacka Conneya nagrody Nobla, Betty wyszła zamaż za Johna D. Rockefellera.

Albowiem John D. Rockefeller ma dopiero 91 lat, i aczkolwiek trochę dziwak, jest jeszcze wcale sympatycznym staruszkim. El.

Optymizm izby

Wczorajsze zebranie plenarne pod znakiem spraw organizacyjnych

Wczoraj o godz. 6 wieczorem odbyło się zebranie plenarne izby przemysłowo-handlowej.

Zagajając zebranie prezes Geyer oświadczył, że z powodu szczupłego quorum, gdyż na zebranie przybyło tylko 38 radców, punkt 4 porządku dziennego, dotyczący uchwalenia zmian w statucie izby, nie będzie mógł być zatwierdzony.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia oraz komunikatów prezydium prez. Geyer przedstawił sprawozdanie z działalności izby za rok 1932. W uwagach do sprawozdania prezes izby zwrócił m. in. uwagę na wzrost kryzysu w okręgu oraz na konieczność wzmoczenia w związku z tem działalności izby. Prace koncentrowały się na całym szeregu odcinków frontu gospodarczego: podat-

kowym, eksportowym itd. Kończąc prez. Geyer dał wyraz nadziei, że gospodarstwo polskie, a z niem i włókiennictwo okręgu łódzkiego przezwycięży przeciw kryzys.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał pierwszy głos wiceprezes izby p. Mieczysław Herc, który w dłuższym przemówieniu charakterystycznie zwał bilans izby, zamknięty nadwyżką 70.000 zł., co mimo przesilenia uznać należy za zadawalające. Podkreślił on w końcu ideową pracę izby, wyrażając za to uznanie personelowi.

Następnie radca Chari podkreślił ciężką sytuację drobnego kupiectwa, które stanowi niejako fundament całego gmiachu. Sytuacja tego kupiectwa ulega pogorszeniu na tle całego szeregu projektów nieprzemysłanych i nteżyciowych,

jak wydane ostatnio rozporządzenie w sprawie sprzedaży mleka, które pozbawi olbrzymią ilość kupców egzystencji. Mówca apeluje do prezydium i dyrekcji, aby zechciała się zająć temi palącymi sprawami. Trudno jest również zrozumieć, dlaczego np. niektórzy kupcy nie mogą otrzymać koncesji na uliczną sprzedaż w śródmieściu, którą natychmiast otrzymuje związek oficerów rezerwy.

Po dyskusji i przyjęciu sprawozdania, radca dr. Juliusz Bornet przedstawił komisyjny projekt statutu urzędniczego i emerytalnego urzędników izby. Po krótkiej dyskusji projekt ten przyjęto z poprawką referenta o zrównaniu dyrektora z urzędnikami w sprawie odpraw przy rozwiązywaniu stosunku służbowego.

Zdobył wspaniałą brylant —
lecz utracił największy skarb —
ukochaną kobietę!

Człowiek, który wrócił

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych
- 12.35 Muzyka z płyt gramofonowych
- 14.55 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.00 Koncert popularny z Cieclocinka.
- 17.00 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.15 Koncert w wykonaniu Jadwigi Gedenow - Szablowskiej (fort.), Janiny Rozenberg - Schindlerowej (fort.), i Pawła Gedeonowa (skrz.).
- 18.15 „Czy owoce są zdrowe?” — wygl. dr. Jerzy Szpakowski.
- 18.35 Recital śpiewaczy Janiny Gluzińskiej - Makuszyńskiej przy fort. prof. Ludwik Urstein.
- 19.05 Płyty gramofonowe.
- 19.40 Feljeton w rubryce „Na widnokręgu”.
- 20.00 Uroczysta audycja z okazji 157 rocznicy ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki. W przerwie o godz. 21.00 Komunikat Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 22.00 Muzyka taneczna.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.
- Kopenhaga (281)
- 22.05 Koncert dla uczczenia pamięci Johanna Nielsena.
- London (261)
- 14.15 Kwartet Mozarta. D-dur i pieśni.
- 21.20 Koncert symfoniczny. (Symfonia. D-dur Saliergo. Koncert na flet i harfę Mozarta. Symfonia C-moll Schuberta).
- Hilversum (296)
- 19.45 Wielki koncert na rzecz żydowskich inwalidów. M. in. Koncert skrzypcowy G-moll Brucha oraz występy kantora Siroty ze swym chórem.
- Rzym (441)
- 20.45 Opera Mulego „Daphnis”.

Fatalny stan dróg w powiecie

przedmiotem obrad związku właścicieli autobusów

Drogi na terenie powiatu łódzkiego, znajdujące się w fatalnym stanie, utrudniają w szczególności komunikację samochodową i autobusową; były one przedmiotem narad w związku właścicieli autobusów.

W sprawie tej opracowano memoriały, które mają być przedłożone władzom nadzorczym. W memoriale dotyczącym sprawy dróg na terenie powiatu łódzkiego, pod-

kreślono, iż stan ten jest spowodowany okolicznościami niezależnymi od zarządu drogowego, a składają się na to: nieproporcjonalnie niski budżet, przy równoczesnym ogromnym, w porównaniu z innymi odcinkami dróg, obciążeniem szos.

Podkreślono również, że drogi na terenie powiatu łódzkiego, są końcowym etapem wszystkich dróg wiodących do stolicy województwa, stanowiącej równocześnie olbrzymie centrum przemysłu włókienniczego. Z tej też racji ciężar utrzymania dróg na terenie powiatu łódzkiego winien być racjonalnie przerzucony na wszystkie powiaty, których ludność w równej mierze korzysta z dróg. (a)

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL”

Dzisiaj i dni następujących!
W Tajnej Służbie
W rol. gł. NANCY CAROLL
GEORGE RAFT

Wkrótce!
EKSTAZA
z Hedy Kiesler, Aribert Megg
Reż. G. Machaty
Syn Dżungli
w roli głównej Buster Crabbe
olimpijski mistrz pływacki
ZUZANNA LENOX
Greta Garbo—Clark Gable
Buriak Arlem
Prod. „SOWKINO”
Reżyserji Piotra Bytow
Dr. Moreau wg G. Wellsa
Charles Laughton, Lugosi Bela,
Leila Hyams
GDYBYM MIAŁ MILJON
Araydzia Lubieva przy udziale 6 reżyserów w wykonaniu 15 gwiazdowych gwiazd ekranu
PIEŚŃ NOCY
Reż. Litwaka z królem tenorów Janem Kiepurą
Złote Sidła Reż. Lubicza
Miriam Hopkins, H. Marshall
LICYTACJA MIŁOŚCI
Sari Maritza, Charlie Ruggles

Noene dyżury apfek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), W. Danieleckie go (Piotrkowska 127), J. Hartmana (Młynarska 1), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Suke. F. Wojsickiego (Na piórkowskiego 27).

NERWOBÓLE
i REUMATYZM
leczy
„UNIVERSAL” marki „GLOB”

CASINO
Dziś
pocz. o g.
4, 6, 8, 10

TYLKO RAZ NA WIELE,
WIELE LAT POWSTAJE
FILM O TAK OLBRZY-
MICH WARTOSCIACHI!

TOMMY BOY

Z Clark Gablem
i Madge Evans
w rol. główn.

UROK TEGO FILMU POZOSTAJE NAZAWSZE W DUSZY WZRUSZONEGO I WDZIĘCZNEGO WIDZA.

TEATR I MUZYKA
TEATR POPULARNY
Dzisiaj rewja „Pod dobrą datą”.

WYSTĘPY LAUREATÓW TAŃCA ARTYSTYCZNEGO.

Przyjazd do naszego miasta laureatów tańca artystycznego na 2 pożegnane występy zelektryzował całą Łódź. I nie dziwnego, gdyż są to artyści o wysokiej wartości, którzy swymi produkcjami tanecznymi wywierają potężne wrażenie. Pożegnane te występy odbędą się w sali filharmonji, w czwartek, dn. 6 i w piątek, dn. 7 b. m. Udział biorą: Ruth Sorel Abramowitsch, jej partner Georg Groke, przemila Ziuta Buczyńska, znakomita Julia Marcus. Program bogaty i urozmaicony.

REWJA — DANCING W KOLUMNIE

Udało się nam uchylić rąbka tajemnicy w sprawie już głośniejszą całą Łódź imprezy, która się odbędzie w niedzielę, dnia 9 lipca br. w Kolumnie w Coctailu (obok dworca).

O godz. 5 odbędzie się five, zaś o godz. 20.30 dancing.

Ruchliwy komitet szykuje prócz występów sił artystycznych moc niespodzianek, by umilić gościom zabawę. Między innymi warto zaznaczyć, iż odbędzie się wybór królowej. O ile nam wiadomo, mają nawet być uruchomione specjalne pociągi do Kolumny, by wszyscy mogli przyjemnie spędzić tę niedzielę.

KONKURS NA PLAKAT ELIDA

Znana w całej Polsce fabryka mydeł toaletowych i wyrobów perfumeryjnych Elida ogłosiła za pośrednictwem Instytutu Propagandy Sztuki Konkurs na afisz, reklamujący mydło lub Shampoo Elida. Wymiary afiszu 70x100 cm. lub 90x120 cm. Treść rysunku i ilość kolorów dowolna. Ostateczny termin nadsyłania prac 15 sierpnia rb. Na nagrody przeznaczono 3.000 złotych, z czego na I nagrodę — zł. 1.200, na II nagrodę — zł. 800, na III i IV nagrodę po zł. 500.— W skład jury wchodzi pp. prof. W. Skoczylas, prof. Z. Kamiński, dr. M. Treter, arch. J. Gelbart i Zygmunt Lityński. Szczegółowe warunki otrzymane można za pośrednictwem Instytutu Propagandy Sztuki, Warszawa (Królewska 13) lub w firmie Elida, Warszawa (Nowy Zjazd 1). W sferach malarskich konkurs ten wywołał żywe zainteresowanie.

NASTĘPNY PROGRAM
Kina **CASINO** **Demon Wielkiego Miasta**

Garnera



pogromca Sharkeya. spotka się z Baerem.

Pech Oleckiego

Wyścig dookoła Węgier zakończony

Wyścig kolarski dookoła Węgier został już zakończony. W ostatnim piątym etapie odcinek szosy był doskonały, to też rozwinięto mordercze wprost tempo i pierwsza 100 klm. przebyto w czasie 2:28:20, a więc lepszym od oficjalnego rekordu światowego.

W grupie czołowej znajdował się i Olecki, dotrzymując kroku. Na 10 klm. przed metą pękła mu guma i do mety przybył jako 10. W etapie tym zwyciężył Durin (Francja).

W ogólnej klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Stettler w czasie 36:24:22. Olecki sklasyfikowany został na 21 miejscu mając czas 37:50:52. W klasyfikacji drużynowej pierwsze dwa miejsca zajęły Węgry, trzecie — Włochy, czwarte — Francja.

Najbliższe mecze ligowe

Do zakończenia pierwszej rundy mistrzostw ligowych pozostało już zaledwie tylko 10 meczy. W najbliższą niedzielę, dnia 9 lipca rozegrane zostaną dalsze spotkania, przyczem kalendarzyk przewiduje:

Dla grupy wschodniej w Warszawie spotkanie Warszawianki z Pogonią, a w Łodzi zawody LKS z warszawską Legią.

Dla grupy zachodniej również przewidziane są dwa spotkania, przyczem obydwie odbędą się w Krakowie. Waleczy będą Cracovia z Ruchem i Garbarnia z Podgórzem.

Uznawać rekordy choć płotki przewrócone

Angielski związek lekkoatletyczny zgłosił na najbliższe posiedzenie Międzynarodowej federacji lekkoatletycznej projekty zmian w przepisach regulujących zawody.

W pierwszej linii Anglicy domagają się, by czasy w biegach do 1000 mtr. mierzone były z dokładnością do jednej trzeciej sekundy, a następnie by uznawane były rekordy w biegach przez płotki, nawet w tym wypadku, jeśli zawodnik przewróci jeden lub więcej płotków. Trzeci wreszcie wniosek dąży do skrócenia czasu trwania skoku wzwyż i o tycze.

Likwidacja „afery” Kusocińskiego

Szwedzi i finowie przepraszają PZLA za niewczesne sensacje swej prasy sportowej

Po rewelacjach odnośnie słynnej „afery” Kusocińskiego, roztrąbionej na cały świat przez prasę fińską i szwedzką, Polski związek lekkoatletyczny zażądał od tamtejszych sportowych organizacji wy-

jaśnień w powyższej sprawie, a jednocześnie zwrócił się do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej z prośbą o zajęcie odpowiedniego stanowiska. Obecnie zarząd PZLA otrzymał

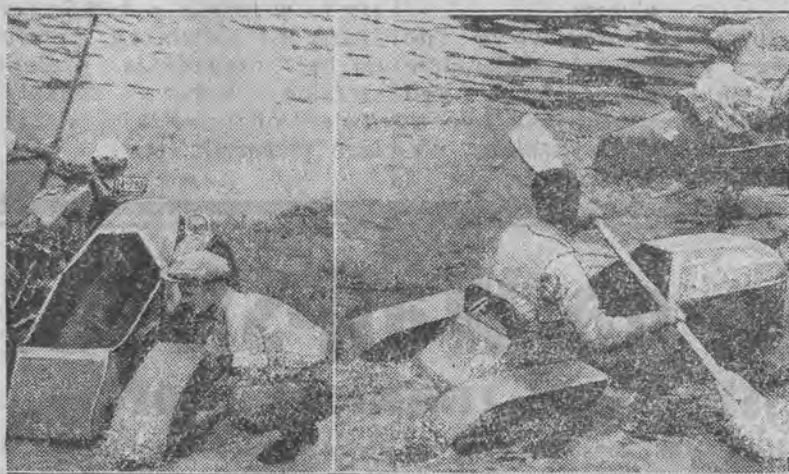
już pisma od wszystkich trzech wymienionych organizacji zagranicznych. Związki lekkoatletyczne fiński i szwedzki złożyły przeproszenie za artykuły, atakujące Kusocińskiego, jakie ukazały się w prasie w tych krajach, nadmieniając jednocześnie, iż nie mogą przyjąć żadnej odpowiedzialności za te e-nuncjacje. Obydwie związki stwierdziły jednocześnie, że z akcją, skierowaną przeciwko Kusocińskiemu, nie miały i nie mają nic wspólnego i przy okazji zadeklarowały chęć dalszej współpracy z PZLA.

Zarząd PZLA, otrzymał również pismo od prezesa międzynarodowej federacji p. Eströma, a więc tego, który najwięcej przyczynił się do dyskwalifikacji Nurniego. W piśmie swem p. Edström donosi, że jest najzupełniej zadowolony z wyjaśnień, nadesłanych mu przez PZLA i sprawę Kusocińskiego uważa za zupełnie załatwioną.

Nadmienić należy, że PZLA, w korespondencji poprzednio przeprowadzonej ze związkami fińskim i szwedzkim wyjaśnił, że starty Kusocińskiego w obu tych krajach mogą się odbywać tylko na warunkach rewanżowych, to znaczy — Kusociński startować będzie w Finlandji i Szwecji, o ile wzamian zawodnicy tych krajów, oczywiście najwybitniejsi, będą startowali w Polsce. Jednocześnie PZLA przedstawił p. Edströmowi wszystkie wyjaśnienia i dowody, dotyczące dotychczasowych odbytych już startów Kusocińskiego w Finlandji z okazji których prasa fińska, a przede wszystkim szwedzka, zaatakowała naszego mistrza olimpijskiego.

W ten sposób „afery” Kusocińskiego została całkowicie zlikwidowana, a prawa amatorskiego biegacza nie ulegają już żadnej wątpliwości.

Amfibije motocyklowe



stworzone w Niemczech. Do motocykla z przyczepką z łatwością umocowuje się pływaki, zamieniające go w łódkę. Na lewo: przyczepianie pływaków; na prawo: dwa motocykle zamienione w łódki.

A teraz ćwierćfinał

Walki najlepszych raket świata w Wimbledon

Ćwierćfinałowe gry w singlach męskich posunęły się w Wimbledon znacznie naprzód. Zainteresowanie turniejem zwiększa się z dnia na dzień. Obecnie już 10-tysięczny tłum widzów odwiedza korty i z zapartym oddechem śledzi za żartą walkę tytanów rakiety, zwłaszcza że i pogoda dopisuje.

Ostatnio turniej zaszczyliła swą obecnością para królewska ze swą. Jak już donosiliśmy, w pierwszych grach wyeliminowani zostali Anglik Lee, Włoch Stefani, Irlandczyk Rogers i Amerykanin Stutter. Wyniki pozostałych spotkań są następujące:

Mistrz świata Vines wylosował Prenna i pokonał go w trzech setach 6:3 6:2 6:4. Wynik ten świadczy, iż kalifornijczyk stopniowo powraca do swej rewelacyjnej zeszłorocznej formy. Crawford natrafił na nowozelandczyka Stedmana i wygrał z nim łatwo w trzech setach 6:1 6:4 6:2. Austin potwierdził swą doskonałą formę, bijąc Spencena 6:2 6:2 6:4. Anglik poprawił znacznie swą kondycję fizyczną i ruchliwością zaskakiwał przeciwnika.

Tak więc do ćwierćfinału w singlach męskich doszli: Vines, Menzel, Cehet, który oddał Amerykaninowi Joresowi jednego seta, bijąc go 6:4 6:8 8:6 6:2, następnie Stoeffen, Satoh, Austin, Hughes i Crawford.

W grach pojedynczych pań ćwierćfinałistkami są: Round, Valeo, Mathieu, Jacobs, Krahwinkel, Scriven, Payot i Wills-Moody.

Jędrzejowska, jedyna polska reprezentantka, weźmie udział w turnieju pocieszenia. Ponieważ Th-

czyński nie przyjechał, dano jej za partnera do mixta Matejkę, lecz ten również nie stawiał się w Wimbledon. Wobec tego Jędrzejowskiej pozostała tylko gra podwójna, w której po raz pierwszy wystąpi w III rundzie z Angielką Stammers. Pierwszymi przeciwniczkami ich będą White — Seymour, a w razie zwycięstwa para polsko-angielska zmierzy się z faworytkami turnieju parą Mathieu — Ryan.

Węgry przegrały do Szwecji 2:5

Nie powodzi się reprezentacyjnym piłkarzom Węgier w Skandynawji. Po porażce doznanej od Norwegji ponieśli oni w ubiegłą niedzielę nową klęskę, zadana przez reprezentację Szwecji.

Mecz odbył się w Sztokholmie i zakończył się wynikiem 5:2 (0:1) dla gospodarzy, którzy w drugiej połowie mieli znaczną przewagę.

Wajsówna i Janowska startują w Królewskiej Hucie

Mistrzostwa kobiece w lekkiej atletyce odbędą się w roku bieżącym w dniach 15 i 16 lipca w Królewskiej Hucie. Okręg łódzki na wodach tych będzie b. silnie reprezentowany i niechybnie odegra w klasyfikacji zespołowej poważną rolę. Z czołowych zawodniczek łódzkich wezmą w mistrzostwach łódzkich udział: m. in. Wajsówna i Janowska z Pabjanic oraz Smętkówna i Głazewska z LKS.

Kolarze łódzcy

na mistrzostwach szosowych Polski

W tegorocznych mistrzostwach szosowych Polski, które organizuje w nadchodzącą niedzielę Polski związek towarzystw kolarskich w Strudze pod Warszawą na dystansie 156 klm. wezmą liczny udział również najlepsi kolarze łódzcy, a mianowicie: Odartus, Fałlik, Beck z LKS., Kołodziejczyk i Pietraszewski z Resursy, Wójelek z Rapidu, Szmidt i Stefański z K. P. Zjednoczone oraz prawdopodobnie Kłosowicz z TZS.

Pani i jej toaleta



Letnie suknie z płótna i surowego jedwabiu

Letnie sukienki z płótna i surowego jedwabiu można haftować kolorowymi jedwabiami w kwiaty, liście lub inne desenie.

Sukienka na lewo haftowana jest w kwiaty, płaskim ścięciem.

Sukienka na prawo ma reglanowe rękawy, haftowane.

Sukienka na dole ozdobiona jest

motywami krzyżkowymi. Dół spódniczki może być również wyhaftowany. Paski wszystkich trzech sukien są z tego samego co suknie, materiału.

Białe kamizelki z piki lub płótna

Białe kamizelki z piki lub z płótna nosi się do sukienek szkockich materiałów.

Kamizelczka z białego płótna lub piki, mocno obcisła z czerwonymi guzikami, małym stojącym kołnierzykiem i dużą kokardą.

Szerokie szarfy, związane na kokardy, nadają się do wszelkich powiewnych sukienek letnich.

Wielkie bufy i duża kokarda z białego jedwabiu do letniej sukienki ze stojącym kołnierzykiem, wysokim stanem i kłopsową spódniczką.



Jak uzdrowić włókiennictwo?

Tezy referatu dyr. Szrednickiego na zjeździe gospodarczym

Na zjeździe działaczy gospodarczych BBWR, w Łodzi, na komisji przemysłowej dyrektor związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, p. inż. Władysław Szrednicki, wygłosił referat p. t. „Drogi polityki ekonomicznej w przemyśle włókienniczym“.

Konkluzje referatu tego są następujące:

Przemysł włókienniczy od chwili wskrzeszenia państwa polskiego wykazywał stale pełne zrozumienie dla zagadnień organizacyjnych i osiągnął już bardzo poważne sukcesy na tej drodze. Tem niemniej dążyć winien w dalszym ciągu do rozwijania swojej organizacji i polepszania jej w celu uzyskania możliwości decydującego oddziaływania na politykę gospodarczą, a zwłaszcza handlową całego przemysłu.

W szczególności przemysł dążyć winien do wytworzenia zdrowych warunków dla normalnej konkurencji na zasadach równomiernego udziału w ciężarach państwowych i społecznych całego przemysłu włókienniczego.

wykorzystując przytem środki, które się nasuwają dzięki przychylnemu dla tej akcji nastawieniu władz; do czasu, aż istniejące ustawy i rozporządzenia w sprawie ochrony wierzycieli, a zwłaszcza wykonanie ich odpowiadać będą należycie swemu zadaniu, winien dążyć we własnym zakresie do wykorzystania wszelkich możliwości, by słusznej zasadzie **ochrony wierzycieli** stało się zadość.

Do czasu zmiany w międzynarodowych stosunkach handlowych i zniesienia krepujących ten handel więzów, przemysł, tak we własnym interesie, jak w interesie bilansu handlowego, winien dążyć do **rozwoju eksportu swoich wyrobów**.

Nie ograniczając się do rozszerzenia form organizacyjnych w łonie przemysłu, winien zmierzać w dalszym ciągu do **porozumienia z innymi gałęziami życia gospodarczego**, w szczególności z handlem i rolnictwem.

a to w dobrze zrozumianym interesie własnym, jak i całego kraju.

Wychodząc z założenia, że przemysł włókienniczy stale współpracował z rządem w roz-

wiązaniu całego szeregu zagadnień, zarówno swoich własnych, jak i ogólnie - gospodarczych i społecznych, i licząc, że nadal ten stosunek współpracy będzie utrzymany, przemysł zwraca uwagę, że szybsze rozwiązanie niektórych zagadnień może znakomicie przyczynić się do złagodzenia, a na waf wydatnego zmniejszenia skutków panującego kryzysu.

W szczególności przemysł jak również i handel włókienniczy uważają, że **wprowadzenie scalonego podatku obrotowego już od 1-go stycznia 1934 r. jest koniecznością państwową**.

gdyż przyniesie to wielkie korzyści nie tylko dla włókiennic-

two, ale i dla skarbu państwa, **załatwienie sprawy odszkodowań za straty wojenne długoterminowymi zobowiązaniami**, któreby mogły być puszczone w obieg i posłużyc, jako podkład dla uzyskania kredytów dla przemysłu włókienniczego przez nałożenia na skarb państwa jakichkolwiek ciężarów w latach najbliższych, powinno być uważane za **niedozwolony warunek poprawy sytuacji w przemyśle włókienniczym**.

Ingerencja państwowa do spraw przemysłu włókienniczego, jak i poszczególnych jego przedsiębiorstw winna być **ograniczona do wypadków wyjątkowej konieczności**.

Prowadzenie jednolitej polityki cen w stosunku do przedsiębiorstw państwowych jak i prywatnych, a w szczególności dostosowanie stawek taryfy kolejowej do nowych warunków kryzysowych, jest warunkiem powodzenia akcji rządu, zmierzającej do odzyskania równowagi gospodarczej na poziomie, wytworzonym przez kryzys. Nakładanie na przemysł włókienniczy jakichkolwiek nowych obciążeń finansowych, czy to w formie podatków, czy świadczeń socjalnych, powinno być uznane za niedopuszczalne wobec dokładnie stwierdzonej ciężkiej sytuacji tego przemysłu. (ag).

Ożywienie na Wall-Street

Giełdy europejskie pod znakiem depresji

Światowe giełdy wykazywały w tygodniu ubiegłym tendencję niejednorodną. Wall Street miała naogół usposobienie mocne, podczas gdy giełdy europejskie ujawniały przeważnie nastrój słaby przy obrotach ograniczonych. Wpływały na to głównie niepomyślne wiadomości z konferencji londyńskiej i pogłębiający się chaos gospodarczy.

Na giełdzie nowojorskiej panował w pierwszych dniach nastrój wybitnie zwykły, do czego przyczyniły się głównie niepomyślne wiadomości z rynku towarowego, spadek dolara oraz haussa na rynku pszenicy. Środek tygodnia przyniósł przejściowe osłabienie, spowodowane głównie wzrostem dolara i lekką depresją na rynkach zbożowych. Zniżka kursów trwała jednak krótko i pod koniec okresu sprawozdawczego zarówno akcje, jakoteż obligacje naskutek poważnej niżki dolara oraz silnej wyżki na rynkach bawełnianych i zbożowych, znacznie się podniosły. Pożyczki polskie osiągnęły dalszą wyżkę.

Obroty na giełdzie londyńskiej były małe, nastrój ospaty. Brytyjskie papiery państwowe miały usposobienie słabe. Z akcji przemysłowych zwykowały włókiennicze ze względu na haussę bawełnianą w Ameryce. Interesowano się też w większym stopniu akcjami południowo - afrykańskich kopalń złota, które w większych ilościach zakupywał Paryż.

Na giełdzie amsterdamskiej dalsze zauważyć dość duży zastój w obrotach. Pod wpływem wiadomości o poważnym spadku dolara i dalszym silnym odplywie złota z Banku Holenderskiego nastąpiło lekkie ożywienie, które trwało jednak zaledwie dwa dni.

Giełda paryska wykazywała tendencję niejednorodną, początkowo słabą, w środku tygodnia pod wpływem haussy na rynkach bawełnianych i spadku dolara nieco mocniejszą.

Na giełdzie berlińskiej panował nadal zastój. Nieco większym zain-

teresowaniem cieszyły się tylko akcje przemysłu związanego z budową szos, a to z powodu mających się wkrótce rozpocząć większych robót drogowych.

Giełda wiedeńska wykazywała na początku tygodnia nastrój ożywiony, ze względu na większe zakupy akcji przemysłowych, dokonywane przez banki i publiczność, potem jednak tendencja osłabła.

Na giełdzie warszawskiej obroty nieco się ożywiły. Kursy większym fluktuacjom nie ulegały.

Dolar 6.70

W dniu wczorajszym na największym prywatnym rynku dolarowym zanotowano dla dolarów gotówkowych tendencję słabą. W związku z wiadomościami z zagranicy, do których najbardziej stosują się nasi giełdjarze, dolar już w godzinach rannych obniżył się znacznie, kształtując się w granicach od zł. 6.95 w żądaniu

Sprawozdanie izby sosnowieckiej

Izba przem. - handlowa w Sosnowcu opublikowała sprawozdanie za r. 1932. Część I sprawozdania zawiera protokół zebrania plenarnych, II — sprawozdanie z działalności izby w r. 1932, część III sprawozdanie o stanie gospodarczym okręgu pod względem rozwoju przemysłu i handlu, następnie ogólną sytuację gospodarczą w kraju i ocenę stanu gospodarczego okręgu izby w r. 1932. Kolejno omówiono sytuację handlu, eksport, stan bezrobocia i sytuację rynku pieniężnego, a następnie koniunktury w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego t. j. w górnictwie, hutnictwie, przemyśle, handlu itd. Sprawozdanie izby uzupełnia zestawienie wykupionych świadectw przemysłowych, wykaz szkół zawodowych w okręgu oraz spis radców i skład zarządu, komisji i biura izby, a wreszcie spis rzeczoznawców zaprzysiężonych przez izbę.

Sprawozdanie opracowane w sposób niezwykle źródłowy i wyczerpujący, uzupełnione szeregiem sumiennie zestawionych danych statystycznych, jest niezwykle cennym przyczynkiem do działalności izby i stanowi doskonałą charakterystykę jej owocnej pracy.

do zł. 6.92 w płaceniu, przy czym podaż dolarów tych bardzo poważnie wzrosła.

Jako objaw charakterystyczny wymienić należy fakt, że o ile dotychczas gros transakcji dolarowych zawierał Bank Polski, o tyle już od końca ub. tygodnia wzrósł bardzo poważnie ruch w obrotach prywatnych, czego najlepszym dowodem jest fakt, że posiadacze dolarów coraz liczniej zjawiają się w kantorach wymiany, domach bankowych i bankach oferując swe dolary. Tak znaczna podaż musiała, rzecz jasna, spowodować dalsze osłabienie tendencji.

Bank Polski w dniu wczorajszym płać za dolary gotówkowe zł. 6.92, za czek zł. 6.95, jak zaznaczyliśmy jednak wyżej, podaż tutaj była bardzo zmniejszona. Od godziny 11 Bank Polski obniżył kurs do zł. 6.80. — a później do 6.70.

Dolary złote kształtowały się również pod znakiem tendencji słabszej ponieważ zainteresowanie nimi było bardzo słabe. — Kurs orientacyjny dolarów tych wynosił przeciętnie zł. 9.185 do zł. 9.20.

Zaufanie do dolarów w ciągu dnia wczorajszego bardziej jeszcze zmalało i wielu ich posiadaczy, którzy do tej pory w żaden sposób nie chcieli się ich pozbyć, w dniu wczorajszym zrealizowali je na złote.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz w związku z dalszym spadkiem kursu waluty amerykańskiej, była słaba przy obrotach normalnych. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 6.92 — 6.65. Notowano kursy dewiz: Holandia 357.65 (plus 15), Londyn 30.17 — 30.16 (—), Nowy Jork 6.67 (—33), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 6.70 (—33). Paryż 35.09, Praga 26.55 — 26.54 (—), Zurych 172.19 (plus 4), Włochy 47.10 — 47.05 (—5). Transakcje dokonane a nienotowane: Belgja 124.85, Kopenhaga 134.80 (—55), dolar gotówkowy 6.65; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.65 (plus 15). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210.25 (plus 1), funt angielski w gotówce 30.24, korona czeska 25.47, dolar gotówkowy 6.65, rubel złoty 4.85, dolar złoty 9.18, rubel srebrny 1.44, bilon 0.67.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego i Lilpopami. Notowano: Bank Polski 75.50 — 76, Lilpopy 9.60 — 9.75, Starachowice 8.85, Transakcje nienotowane: Modrzewów 3.50 (plus 200), Ostrowiec 26.50 — 28.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza, za wyjątkiem 7 proc. stabilizacyjnej, 7 proc. śląskiej i 8 proc. dillonowskiej. Te ostatnie pożyczki obniżyły się w związku z wypłatą kuponów nie po kursie dolara złotego, a po kursie banknotów dolarowych. Większym popytem cieszyły się 7 proc. stabilizacyjna oraz 8 proc. listy Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 38 (plus 25), 4 proc. dolarowa 47.25 — 47.15 (—170), 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 500 dolarów 49.25, drobne odcinki 49 — 48.75 49, 4 proc. inwestycyjna zwykła 101.75 (plus 25), 5 proc. konwersyjna 43.50, 10 proc. kolejowa 101, 4 i pół proc. ziemskie 39.75 — 39.25 — 39.50, 7 proc. ziemskie dolarowe 35.50, 4 i pół proc. Warszawy 46.75, 5 proc. Warszawy 49.25, 8 proc. Warszawy 40 — 40.13. Transakcje nienotowane: 4 proc. dolarowa 47, 6 proc. dolarowa 45, 7 proc. śląska 33.50 — 33.25 — 33.18, 8 proc. dillonowska 50, 7 proc. warszawska 31 — 30.75, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów — 50.50, 4 i pół proc. listy ziemskie wileńskie 28.25, 5 proc. Warszawy 50, 8 proc. Piotrkowa 34.25, 10 proc. Radomia 33.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 10.30 lipiec 10.14 sierpień 10.15, wrzesień 10.31 październik 10.41 listopad 10.47 grudzień 10.50 styczeń 10.62 luty 10.68 marzec 10.77 kwiecień 10.83 maj 10.92.

NOWY ORLEAN

Loco 10.10 lipiec 10.10 październik 10.38 grudzień 10.54 styczeń 10.69 marzec 10.75 maj 10.90.

LIVERPOOL

Loco 6.42 lipiec 6.13 sierpień 6.18 wrzesień 6.18 październik 6.19 listopad 6.20 grudzień 6.21 styczeń 6.22 luty 6.24 marzec 6.26 kwiecień 6.27 maj 6.29 czerwiec 6.30 lipiec 6.32 sierpień 6.35.

Egipska: Loco 8.40 lipiec 8.06 październik 8.17 listopad 8.23 styczeń 8.30 marzec 8.37 maj 8.44 czerwiec 8.51

Upper: Loco 7.54 lipiec 7.32 październik 7.27 listopad 7.24 styczeń 7.32 marzec 7.26 maj 7.20 czerwiec 7.29

BRZESKA

Loco 11.55 lipiec 10.95 październik 11.32 grudzień 11.40 styczeń 11.50 marzec 11.50 maj 11.52.

Upadłości, nadzory, układy

W ub. roku sąd handlowy rozpoznawał sprawę firmy Iłja Morgolin, Spadkobiercy, wyrób utensyli tkackich (Wólezańska 103), która w 1931 r. korzystała z odroczenia wypłat. Ponieważ stan materialny firmy nie pozwalał na całkowite uregulowanie pretensji wierzycieli, firma wystąpiła do sądu o zezwolenie na układ z wierzycielami. Sąd przychylił się do jej prośby, a na zebraniu wierzycieli doszło do układu, w myśl którego wierzyciele mieli otrzymać należności w 4 ratach półrocznych.

Jedną z firm wierzycielek Bracla Szczeciński układ ten zaskarżyła do sądu apelacyjnego, uważając, iż nadzorowana firma ma możliwość zapłacenia całej sumy, a rozłożenie zredukowanej sumy na raty w ciągu 2 lat, jest dla wierzycieli krzywdzące.

Opozycja firmy nie odniosła skutku, wobec zgody większości wierzycieli. Od 19 maja r. b. w pół roku

przypada termin płatności I raty układu w wysokości 15 proc., zredukowanej sumy długu do 70 proc.

Niedawno donosiliśmy o wniesieniu przez firmę Alfonsa Golda, Młyn przemysłowy w Łodzi (Trębacka 3) podania o udzielenie jej odroczenia wypłat na trzy miesiące.

Ponieważ firma nie uiściła opłat sądowych, wymaganych przy ubieganiu się o odroczenie wypłat, sąd podanie zwrócił bez rozpoznania.

Podobny los spotkał podanie Chaima Dymanta, właściciela cegielni w Słotwinach, który zabiegał o odroczenie wypłat i nie uiścił kosztów sądowych.

W obydwu sprawach wierzyciele mogą dochodzić egzekucji, o ile takowe w międzyczasie zostały wstrzymane na skutek wniesionych podań o odroczenie wypłat.

Mamusia mówiła

„JEDYNIIE FLIT ZADAWALNIA MNIE.”



Powiedziała, że tylko Flit wyniszczy skutecznie mole i wszelkie inne owady.

Aby pozbyć się moli należy również wyniszczyć ich zarodki. Flit, rozpylany na odzież, zabezpiecza od moli i niszczy jednocześnie wszelkie inne owady, zagrażające zdrowiu, wygodzie i czystości. Łatwy i bezpieczny w użyciu. Nieszkodliwy dla ludzi. Nie plami. Sprzedaj tylko w zakapslowanych żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem. — Oryginalnego Flit'u na wagę nabyć nie można. Należy wystrzegać się naśladowictwa.



FLIT

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi z dnia 3 lipca 1933 r. za 100 kg. loco Łódź:
Żyto 21.75 — 22.25, pszenica 40.25 — 41.25, jęczmień przemiałowy 19 — 20, owses 17.25 — 17.75, mąka żytnia 60 proc. 33.50 — 34.50, mąka żytnia 65 proc. 32.50 — 33.50, mąka pszenna 65 proc. 61 — 63, otręby żytnie 13 — 13.50, otręby pszenne 11.25 — 11.75, lubin niebieski 9 — 10, lubin żółty 10 — 11. Uspობienie ogólne stałe.

W Poznaniu

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu za 100 kg loco Poznań. (Tel. wł.).
Żyto 19.75 — 20, pszenica — 26.75 — 27.75, jęczmień — 16 — 16.50, owses 14.25 — 14.75, mąka żytnia 65 proc. — 32 — 33, mąka pszenna 65 proc. 56 — 58, otręby żytnie 12 — 12.75, otręby pszenne 10 — 11, pszenne grube 11.50 — 12.50, lubin niebieski 7 — 8, żółty 9 — 10
Ogólna tendencja spokojna.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szp, frezowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie obien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Ssedowych) oraz odkurzenie elektroluxem.
Opakowanie drzwi i okien na zimę!
Ceny niskie. Tel. 105-47 (przyw.)

FABRYKA NAPOI GAZOWYCH
„Zródło” Łódź
zawładania Sz. Kijentelę, iż wydane zostały
ABONAMENTY
na 20% ulgowe nabywanie wszelkich własnych napoi gazowych.
12 miejsc sprzedaży!
Szczegóły w kioskach i sklepach f-my „Zródło”

OTWOCK

Uzdrowisko **A. Górewicza**

Piękny park otoczony lasem. Komfortowo urządzone pokoje, salony towarzyskie, tarasy, werandy, leźalnie.

Zimna i gorąca woda oraz telefony w każdym pokoju. Światło elektryczne całą noc. — Garaż. —

Wykwintna kuchnia francuska i dietetyczna.

KULTURALNE WARUNKI POBYTU DLA OSÓB, POSZUKUJĄCYCH WYPOCZYNU, REKONWALESCENTÓW, ORAZ PRAGNĄCYCH SPĘDZIĆ LATO PRZYJEMNIE I WYGODNIE. CENY ZNIŻONE.

Inform. telef.: Warszawa, Podm. I. Nr. 66. Na żądanie prosp.

Nowy naskórek w ciągu 3-ch dni



Rozszerzone pory i wągrzy znikły na zawsze

Odrażające wągrze, pryszcze, krosty, łuszcząca się szorstka skóra i swędząca ciemna cera są spowodowane przez rozszerzone pory, do których przenika tłuszcz i brud niedający się myć. Każda zaś rozszerzona pora powstaje przez podrażnienie skóry.

Znakomity paryski Krem Tokalon, kolor biały, (nie tłusty), przenika momentalnie do por, uśmierza rozdrażnione gruczoły, rozpuszcza wągrze i brud zawarty w głębi por, ściera rozszerzone pory, wybiela i wydelikatnia ciemną, szorstką skórę. Przez to wzmacniające, ściągające i odżywcze działanie, najsuchszą nawet skórę jest udelikatnia i odświeżona. Tłustość zaś i połysk nosa zostają także usunięte.

Krem Tokalon, biały (nie tłusty), zawiera cudowny, nowy, delikatny ekstrakt z kwiatów, połączony z świeżym kremem i oliwą. Nadaje on skórze, w ciągu 3-ch dni, nieopisaną świeżość i delikatną białość, niemożliwą do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Należy używać Kremu Tokalon, białego, co dzień rano.

Doktor W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 138-81
powrócił

Choroby skórne, weneryczne i mozołciowe
Gabinet Roentgenoleczniczy
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-iej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz w nędziście i święta od 10—1

Obwieszczenie.

Do akt. Nr. Km. 724 | 35 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku zamieszkały w Łasku, przy ul. Dworskiej 1, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 10 lipca 1933 roku w Łasku odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyna do pisania, maszyna do liczenia, biurko i stół duży oszacowanych na łączną sumę zł. 860 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łask, 27.6.33 r.
Komornik (—) Skopiński

POKÓJ w dobrym punkcie miasta wraz z używalnością telefonu narychmiast do wynajęcia. Cena 40 zł. miesięcznie. Oferty do admin. „Głosu Porannego” sub „Tanio”.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

!! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki, połowe łózka poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 676—8

WĘZE GUMOWE do polewania ulic. Ceny fabryczne. Czechowski i Kenigsberg, inżynierowie, Zielona 5 (w podwórzu), tel. 139-80. 8736—2

BIURKO, 2 biblioteki, fotel i 4 krzesła kryte skórą sprzedam za 150 zł. Piotrkowska 84, m. 11. Od 11 — 1 i od 4 — 5. 4851—3

Różne

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej na zł. 30, — na nazw. Sruł Kantor, Cegielniana 18.

Posady

SIEDMIOKLASISTKA przyjmie kondyję na wyjazd za utrzymanie. Zgłaszać oferty pod „Chętna”

ZDOLNA samodzielna ekspedjentka do fabrycznego składu czekolady poszukiwana. Oferty „Kwalifikacje” do administracji „Głosu Poran.”

BUCHALTER - bilansista, rutynowany korespondent (podatkowiec) poszukuje zajęcia całodziennego ewent. godziny. Zgłoszenia „Dzielnicy”. 4871—2

DOSZCZĘTNIE zubożały inteligent były wł. d. podasz, wieku, lecz chwala Bogu nie waty, pełne go zaufania godny, włada językami polskim i niemieckim, zmuszony prosić usinie o umożliwienie mu jakiegokolwiek zajęcia biurowego lub lekko fizyczn. stałego lub niestałego, chociażby tylko na godziny. Będąc zupełnie bez pomocy, żona i ja dziękujemy jaknajserdeczniej za laskawe wsparcia niekiedy już otrzymane oraz za przyszłe. Oferty proszę do adm. nin. pisma pod „Litość”.

ZDOLNA stenotypistka polsko-niemiecka ze znajomością języka angielskiego i francuskiego zostanie przyjęta od zaraz. Tylko kwalifikowane siły zechcą złożyć oferty pod „A. B.” do administracji. 882—2

Uzdrowiska

GROTNIKI. Willa R. Wójcickiego poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Informacje: telefon 181-78. 676-2

CIECHOCINEK najwięcej zdrowia zapewnia kuracjuszowi zamieszkującemu pensjonat „Elite” Mazowiecka 6 Idealne położenie, kuchnia, towarzystwo. 38727—2

Lokale

LOKAL FABRYCZNY w centr. miasta, parter—beton, 150-200 m. kw. poszukiwany. Dzwonić: 149-57 od 2—4.

NIEKREPUJĄCY pokój, śródmieście, I piętro przy spokojnej rodzinie do oddania. Piotrkowska 64 (Sienkiewicza 9), m. 57.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią, na 2 piętrze z wszelkimi wygodami, dwa wejścia i dwa balkony. Wiadomość u gospodarza, ul. Główna Nr. 41.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia i 1 lub 2 umebl. pokoje z używalnością kuchni na kilka miesięcy. Kościuszki 41, pr. of. m. 2.

2 LUB 3 POKOJE słoneczne z wszelkimi wygodami nowoczesnymi do wynajęcia od zaraz. Sienkiewicza 102, dozorca wskaze. 786—3

POKÓJ mały słoneczny umeblowany z wszelkimi wygodami i telefonem w czystym domu do wynajęcia jednej osobie. Piłsudskiego 36 m. 13.

4 POKOJE z wygodami, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 23.

MIESZKANIA: 3, 4 i 6 pokojowe z wszelkimi wygodami frontowe przy ul. Piotrkowskiej 79 i Al. Kościuszki 22 do wynajęcia. Wiadomość u dozorczy. 4845-3

DWA DUZE pokoje na gabinet lekarski lub kancelarję adwokacką do wynajęcia od 1 sierpnia. Wiadomość: Piotrkowska 5, m. 4.



Przejazd 2 w erotycznym filmie p. t.:

„GDY KOBIETA JEST PIĘKNA”

LILLI DAMITA

Główna 1



DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś premiera!

Labirynt grozy i emocji w superfilmie z życia szpiegów p. t.

W Tajnej Służbie

W rolach głównych:

NANCY CAROLL GEORGE RAFT

Nadprogram!!!

SALA MECHANICZNIE WENTYLOWANA I CZŁOZOBNA!
Początek w dni powszednie o godz. 5-ej,
w soboty i niedziele o godz. 2-ej.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74,
róg Kopernika

Dziś premiera! Beztróski humor Maurice Chevalier w filmie „ZA OCEANEM”

W rolach głównych: MAURICE CHEVALIER znany z „Parady Miłości” i CLAUDETTE COLBERT znana z filmu „W cieniu Krzyża”

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 po poł., w niedziele i święta o g. 2. Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Następny program: „Kapitan Whallan” W rolach gł. GARY COOPER i CLAUDETTE COLBERT.

KTO zdrowie szanuje Ten „OLLA” kupuje!



Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA WIELKI WYBÓR



Wózków dziecięcych

Materaców sprężynowych „PATENT”

Łóżek metalowych

Wyłymaczków amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 128-61, w podwórzu.

Dla wygody klientów

Maurycy Abramowicz, obrońca przy Sądach Grodzkich, Łódź, ul. Piłsudskiego 72, front, I piętro, przygotowuje pozwy do Sądów o wydanie nakazów zapłaty z weksli i udziela jednocześnie swoim klientom, w kwestiach nakazowych, wszelkiej pomocy prawnej. Wynagrodzenie umiarkowane.

UDAJĄC SIĘ NA URLOP WYPOCZYNKOWY,

NALEŻY KONIECZNIE ZAOPATRYĆ SIĘ W MYDŁA PERFUMY WODY KOŁOŃSKIE, PUDRY, KREMY, T. P.

ARTYKUŁY KOSMETYCZNE

KTÓRE NAJLEPIEJ ZAKUPIĆ MOŻNA

W PERFUMERJI J. DRUKERA

ZAWADZKA 5 TEL. 175-92.

CENY NISKIE.

DLA HURTOWNIKÓW RABAT.

Majster wykończalni (Apreturmeister)

Specjalista dla towarów damskich, męskich oraz towarów szrajchmarnych poszukiwany na wyjazd zagranicę. — Tylko poważne sły, które mogą się wykazać długoletnią praktyką i zdolnością w tej dziedzinie, sechcą złożyć wyczerpujące oferty wraz z podaniem dotychczasowej działalności do administracji niniejszego pisma sub. „R. K. R.” 796-2

Doktor REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-1 po poł.

DR. ST. PRAPORT
GINEKOLOG-UROLOG
CHOROBY KOBIEC I DRÓG MOCZOWYCH
POWRÓCIŁ
i przyjmuje od 2-5 i od 7-8
Gdańska 93, telef. 208-95

DO WYNAJĘCIA od 15 sierpnia 4-pokojowe mieszkanie wyremontowane z wszelkimi wygodami w śródmieściu. Wiadomość: Andrzejka nr. 38, m. 1, w godz. od 9-10 i 3-5.

Dr. med. Dynin

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani przyjmuje obecnie
Piotrkowska 64
Telef. 102-62.
Godziny przyjęć od 5 do 7 p. p.

Dr. med. Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1

Doktor KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
W niedziele i święta od 10-12.

Dr. med. H. Rózaner

Narutowicza 9. Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.
w niedz. i święta od 10-1 po poł.

Doktor H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56 tel. 148-62
Przyjmuje od 1 1/2-4 pp. i o 6-9 w.
w niedz. i święta od 10-1 pp.
Gony lecznic

Do akt. Nr. Km. 646 | 35 r. Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tuszynie Józef Pieczewski zamieszkały w Tuszynie na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 18 lipca 1933 roku od godz. 10 w Tuszynie przy ul. Kościelnej Nr. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: urządzenia apteki wraz z materiałami aptecznymi oszacowanych na łączną sumę zł. 5000 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 23.6.33 r.
Komornik (-) J. Pieczewski

M A C A

MASZYNOWA codziennie świeża mąka macowa, sucharki na wzór karlsbadzkich oraz zdrowe i smaczne

Śniadania, Obiady jarskie i Kolacje

poleca znana CUKIERNIA N. WEINBERGA

Piotrkowska 38, tel. 148-82.

Ceny niższe.

Dr. Leon Czarnożył

ordynuje

w CIECHOCINKU Dworek „Kościuszkę”

Dr. S. Goldryng

Roentgenolog
Południowa 9
powrócił

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośne — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 8.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-espaltowy (strona 5 espalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 30 gr.; nadesłane od strony 8-aj do końca tekstu 40 gr.; nakrogi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 espalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.30. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Za ośl. tabliczkowe lub fantaz. dodatki 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.